



Porcelanowa rocznica

Historia Spółdzielni Mieszkaniowej “Służew nad Dolinką” sięga roku 1990, kiedy to rozpoczął się proces wydzielenia się ze Spółdzielni Mieszkaniowej “Mokotów”.

W listopadzie 1990 roku Zebranie Przedstawicieli Spółdzielni Mieszkaniowej “Mokotów” podjęło Uchwałę nr 5 w sprawie podziału SM “Mokotów” i utworzeniu Spółdzielni Mieszkaniowej “Służew nad Dolinką”. Z uwagi na braki formalne wskazane przez Sąd Rejestrowy, które uniemożliwiały zarejestrowanie nowej Spółdzielni, w dniu 28 lutego 1991 roku odbyło się kolejne Zebranie Przedstawicieli, które podjęło Uchwałę nr 7/91 w sprawie podziału SM “Mokotów” poprzez reasumpcję poprzedniej Uchwały nr 5.

Uchwała nr 7/91 z dnia 28 lutego 1991 r. stała się więc podstawą dla Sądu Rejestrowego do wpisania Spółdzielni Mieszkaniowej “Służew nad Dolinką” do rejestru podmiotów gospodarczych. Protokoły z posiedzeń Zebrania Przedstawicieli SM “Mokotów”, Zebrania Przedstawicieli Delegatów Osiedla “Służew nad Dolinką”, a także z posiedzeń Rady Nadzorczej Osiedla “Służew nad Dolinką” z tamtego okresu wskazują, iż proces wydzielenia się nowej Spółdzielni był trudny i napotykał na wiele problemów. Dotyczyły one w dużej mierze podziału składników majątkowych między spółdzielniami, uchwalenia nowego Statutu, a także wydzielenia się budynku przy ul. Łukowej 9 w oddzielną Spółdzielnię. Trzeba pamiętać, iż wydzielenie się w odrębną Spółdzielnię odbywało się na początku lat 90-tych, które były burzliwymi okresami przemian ustrojowych i gospodarczych całego kraju. Tylko dzięki determinacji i zaangażowaniu całej rzeszy działaczy spółdzielczych, rekrutujących się spośród członków zamieszkałych na Osiedlu “Służew nad Dolinką”, proces podziału zakończył się pomyślnie i w ten oto sposób od 28 lutego 1991 roku pisana jest historia nowej Spółdzielni - **Spółdzielni Mieszkaniowej “Służew nad Dolinką”**

Po powstaniu nowej Spółdzielni Zebranie Przedstawicieli, Rada Nadzorcza oraz Zarząd rozpoczęły tworzenie we-

wnątrz spółdzielczych aktów prawnych regulujących funkcjonowanie Spółdzielni. Uchwalano regulaminy funkcjonujące jej działaniu, rozpoczęto także dyskusje o zagospodarowaniu przestrzennym terenów Osiedla i polityce remontowej. W roku 2000 w Spółdzielni zaczęto realizować ambitny plan poprawy stanu technicznego zasobów Spółdzielni, a także program poprawy bezpieczeństwa. Spółdzielnia rozpoczęła także działalność inwestycyjną.

W dwudziestoletniej historii Spółdzielni “Służew nad Dolinką” nie brakowało problemów. Nie brakowało także działań destrukcyjnych ze strony wprawdzie nielicznego na szczęście grona mieszkańców, którzy starali się storpedować wiele działań w zakresie rozwoju Spółdzielni. Ale w tej historii Spółdzielni było i jest znacznie więcej przedsięwzięć i wydarzeń cennych. Do takich bez wątpienia należy zaliczyć przeprowadzenie komplekso-

wych remontów wszystkich budynków Osiedla, budowę ujęcia studni wody oligoceńskiej, wprowadzenie systemu monitoringu, budowę stadionu osiedlowego dla młodzieży, w ramach działalności inwestycyjnej budowę nowych budynków. Efekty tych działań są widoczne, szczególnie podczas spacerów po Osiedlu. Nie były by one możliwe bez zaangażowania działaczy spółdzielczych, których nie sposób wszystkich wymienić.

Im wszystkim, a także wszystkim członkom Spółdzielni, z okazji 20-lecia powstania Spółdzielni, którzy wspierali działalność spółdzielczych organów, wszystkim tym, którym przez te lata leżało i leży na sercu dobro Spółdzielni składamy serdeczne podziękowania, a także życzenia świętowania kolejnych urodzin naszej Spółdzielni.

**Zarząd i Rada Nadzorcza Spółdzielni
“Służew nad Dolinką”**



Historyczne zdjęcie – rok 1974. Widok na budowane Osiedle z budynku przy ul. Wałbrzyskiej 19



Od Biskupina do miast ogrodów

Gdybyśmy chcieli odnaleźć początki wspólnot mieszkaniowych w Polsce, prosty ślad zaprowadzi nas do Biskupina. Ta prastara słowiańska osada sprzed około 2700 lat, odkryta w roku 1933 przez miejscowego nauczyciela - Walentego Szwajcera i jego uczniów, a przywrócona do życia przez ekipy archeologów pod wodzą profesora Zdzisława Rajewskiego, stała się rodzajem klucza do zrozumienia istoty wspólnot osadniczych.

Biskupin taką wspólnotą bez wątpienia był. Do zbudowania osady wykorzystano wyspę na jeziorze, otaczając ją częstokołem z 35 tysięcy pali dębowych. Z łądem stałym łączył ją 120-metrowy most. Wewnątrz osiedla biegły wzdłuż jedenastu ulic rzędy domostw; było ich ponad sto. Każda chata liczyła ok. 80 metrów kwadratowych i składała się z dwóch izb.

W przedśionkowej trzymano rozmaite sprzęty i bydło; w głównej było palenisko oraz miejsca do spania. Od zimna chroniły drewniane podłogi oraz plecione z wikliny drzwi. Wspólnota biskupińska dbała o warunki życia całej gromady. Ulice między domowe, szerokie na trzy metry, wyłożone były drewnianymi bierwionami. Każda z nich prowadziła do okrężnicy - głównej arterii komunikacyjnej biegnącej wzdłuż wału obronnego. Osiedlową infrastrukturę uzupełniały centra handlowe i usługowe oraz plac centralny przy bramie wjazdowej, gdzie odbywały się zebrania i wiece plemienne. Mieszkańcy dysponowali wspólnym młynem, wędzarnią, dzięgiarnią, garncarnią, a nawet warsztatem bursztyniarskim. Tutejsza wspólnota - jak z tego wynika - żyła tu bezpiecznie i dostatnio, współdziałając i współdzieląc.

Osady wspólnot pierwotnych, takich jak Biskupin, wyrastały z naturalnej potrzeby zapewnienia plemieniu bezpiecznego, wygodnego lokum. Podobnymi motywami - choć nie dotyczyło to już grup plemiennych - kierowano się przy zakładaniu pierwszych zrzeszeń spółdzielczych w Europie i Ameryce Płn. Koncepcja ich powoływania zrodziła się w początkach XIX stulecia. Do Polski, będącej podówczas pod zaborami, dotarła kilkadziesiąt lat później, pod koniec tegoż stulecia. Jednakże te wczesne spółdzielnie nie były jednolite; różnice między nimi siłą rzeczy musiały istnieć, bowiem inaczej wyglądała sytuacja ludności polskiej pod zaborem pruskim, inaczej pod austriackim i kompletnie odmiennie pod rosyjskim. Za pierwsze - a więc najstarsze - wspólnoty mieszkaniowe można uznać powołane w 1890 roku spółdzielnie w Bydgoszczy i Towarzystwo Pomoc - Spółka Budowlana w Poznaniu. Na liście członków Pomocy, której działalność wykraczała daleko poza sprawy czysto



Warowna brama osady Biskupin

budowlane i mieszkaniowe znajdowali się m.in. Stefan Cegielski i wybitna aktorka Helena Modrzejewska. Dotacje na wspieranie kultury pochodziły z zysków za dzierżawę budynków targowych i hotelu Victoria.

Przez kilka kolejnych lat, aż do przełomu XIX i XX stulecia, ruch spółdzielczości mieszkaniowej przybierał na sile. Idąc za udanym przykładem Poznania, zaczęto powoływać do życia spółdzielnie w innych większych miastach. Mimo ogromnych trudności nie zaprzestawano rozwiązywania problemów mieszkaniowych. Domy należące do różnych stowarzyszeń zaspokajały na swój sposób tragiczny głód mieszkań nękający nie tylko miejską biedotę, ale również i średnie warstwy urzędnicze, nauczycielskie, robotnicze.

Od powołania w 1890 roku pierwszych "para spółdzielni" mieszkaniowych do okresu I wojny światowej na terenie ziem polskich powstało około 40 wspólnot mieszkaniowych. To właśnie te pierwsze, pionierskie wspólnoty stały się zalążkiem późniejszego rozwoju polskiej spółdzielczości mieszkaniowej.

Rozważania o dziejach naszej polskiej spółdzielczości mieszkaniowej nakłaniają do spojrzenia wstecz, do oceny przebytej drogi. Ta droga prowadzi od skrajnych potępień do entuzjastycznych okrzyków podziwu. Czy wizja pięknych i przyjaznych "szklanych domów" Żeromskiego ziściła się choć trochę? Czy pozostała wyłącznie marzeniem pisarza? Na to pierwsze pytanie można dziś odpowiedzieć po części twierdząco. W ostatnich latach

zaczęły się bowiem z budowlano-mieszkaniowego chaosu wyłaniać spółdzielnie nakierowane nie tylko na posłuszeństwo wobec władzy, co na tworzących je członków-udziałowców. Idea przyjaznej ludziom wspólnoty mieszkaniowej doczeka się spełnienia. Osiedla zaczynają być nie tylko sprawnie zarządzanymi "maszynami do mieszkania", ale przekształcają się w domy, wspólne domy. Będąc na własnym rozrachunku, dbające nie tylko o ilość, o bilans ekonomiczny, ale o jakość życia w określonym osiedlu. Szare domy, brzydkie podwórza i uliczki zamieniają się w bajecznie kolorowe ogrody pełne drzew, kwiatów, romantycznych alejek ze stylowymi ławkami. Domy dostają nowe efektowne tynki. Jest to możliwe w dużym stopniu również dzięki lokatorom, którzy na co dzień, przez całe lata chronią przed wandalami nowo posadzone drzewko, krzew, zagonek trawy. Ale bywa z tym jeszcze różnie. Poczucie wspólnoty przydałoby się w każdym naszym osiedlu, w każdej spółdzielni. Ale do tego potrzebne są też działania najwyższych władz państwa. Nie należy jednak tracić nadziei, że najpiękniejsza wizja, będąca od ponad stu lat sterem spółdzielczości - wizja prawdziwej wspólnoty, kiedyś się ziści, że usiłowań spółdzielców nie zgniecie znów "walec" historii, kolejny zakręt kolejnej ideologii, manipulującej pięknymi hasłami, choć tego ostatnio jest wcale nie mało. Należy wierzyć, że również rządzący krajem rozumieją, że dom, również spółdzielczy jest - wspólnym, spółdzielczym dobrem.

Krótką historia Służewa

Dzisiejsze granice Służewa według Miejskiego Systemu Informacji, wyznaczają ulice: aleja Wilanowska, Obrzeźna oraz południowa granica dzielnicy Mokotów (biegnąca ulicą Dolina Służewiecka, Bokserska i Wyścigowa). Tak określone granice nie pokrywają się z funkcjonującym historycznie podziałem. Dawna wieś Służew leży obecnie w dwóch dzielnicach - Mokotów i Ursynów. Na terenie obecnego Służewa znajdują się natomiast dwa osiedla, stanowiące w istocie większość faktycznego, a nie formalnego Służewca - Służewiec Południowy i Służewiec Fort. Dwa główne elementy kształtują krajobraz Służewa - Potok Służewiecki i Skarpa Warszawska. Wschodnia część Służewa stanowi "Służew nad Dolinką" - zbudowany w latach 1973 - 1978 w technologii "rama H" budynki 4, 11 i 13 kondygnacyjne.

Transport i komunikacja miejska Osiedla są obsługiwane przez liczne linie tramwajowe i autobusowe podlegające Zarządowi Transportu Miejskiego. Na jego terenie znajduje się również stacja metra "Służew". Dawniej przebiegała tędy trasa Grójeckiej Kolei Dojazdowej i linii trolejbusowej.

Pierwszy zapis mówiący o osadnictwie w tej okolicy pochodzi z roku 1065. W 1234 roku książę Konrad Mazowiecki przekazał ziemię Służewa na własność i pod opiekę swo-

jemu rycerzowi, komesowi Gotardowi. Miał on za zadanie chronić te ziemie przed najazdami Jaćwingów, Litwinów i Prusów. W roku 1238 odbyła się irygacja przez biskupa Pawła z Bnina pierwszej w okolicach parafii pw. św. Katarzyny. Zbudowany w tych latach kościół po przebudowach nadal stoi w tym samym miejscu, na wzgórzu przy dzisiejszej Dolinie Służewieckiej. Gotard zbudował strażnicę, które stanowiły punkty strategiczne obrony grodu książęcego w Jazdowie i także obrony szlaku handlowego z południa Francji do Kijowa.

Kroniki parafialne kościoła św. Katarzyny donoszą o pewnym paradoksie, jakoby w kościele Gotard wziął ślub, a także, że został pochowany w kościelnej krypcie prezbiterium. Jednak prace archeologiczne, które pozwoliły na wydobywanie szczątków człowieka, u którego boku odnaleziono miecz. Badanie miecza wskazało, że był to miecz należący do warszawskiego kata. Kat wówczas uważany był za duszę nieczystą, nie wiadomo więc skąd ślub kościelny kata, a potem jego pochówek w prezbiterium świątyni.

W 1631 r. - kronika parafialna odnotowuje wielki pożar i zniszczenie budynku kościoła.

1655 - 1658 na terenach Służewa stacjonowały wojska szwedzkie, łupiąc i demoluując całą okolicę.

W tych latach właścicielami terenów Służewa byli Lubomirscy, a potem Sobiescy.

W latach 1742 - 1745 dzięki dofinansowaniu Augusta Czartoryskiego kościół św. Katarzyny został odbudowany i przebudowany do stylu barokowego. W 1818 r. Czartoryscy i Potoccy zakładają tu swoją rezydencję letnią "Gucin". W 1839 r. powstaje w pobliżu kościoła św. Katarzyny cmentarz służewski. W roku 1846 kościół zostaje przebudowany przez Franciszka Marię Lanciego do neoromańskiej formy, która przetrwała do dnia dzisiejszego.

W 1864 roku na terenie Służewa przeprowadzono uwłaszczenie.

W 1881 roku na terenie świątyni św. Katarzyny powstaje wolnostojąca dzwonnica, wzniesiona w stylu pseudogotyckim.

W 1921 r. założony został cmentarz parafialny Służewa, położony dziś w trójkącie ulic: Wałbrzyskiej, J.S. Bacha i Noskowskiego.

W 1932 r. Służew zostaje podzielony na dwie części. Jedną działkę wraz z zabudowaniami dworskimi kupuje ówczesny proboszcz Adam Wyrębowski, a drugą Dominikanie, którzy postanowili założyć tu klasztor. Wzdłuż Puławskiej kursuje w tym czasie kolejka grójecka.

Od Celtów do bezpieki

Cmentarz przy ulicy Wałbrzyskiej wpisany jest w teren Spółdzielni "Służew nad Dolinką".

Opiekunem i decydem tego cmentarza jest proboszcz parafii św. Katarzyny ks. prałat Józef Maj.

Parafia św. Katarzyny położona jest w miejscu, które ma bardzo bogatą przeszłość. Prowadzone kilka lat temu prace związane z pękaniem murów kościoła, spowodowane podcięciem zbocza skarpy przez przebiegającą obok trasę na Ursynów, było okazją, żeby do "środka ziemi" zajrzeli archeolodzy. To co znaleźli przeszło najsmielsze oczekiwania. Były tam urny z czasów minimum 500 lat przed Chrystusem. Okazało się, że były tu groby celtyckie. W łeb więc bierze propagandowa bismarkowska historia, pisana przez Niemców. Tu byli Celtowie i zaraz potem Słowianie. To celtyckie plemię Ligów zamieszkiwało tereny dzisiejszej Polski. Po Celtach nie ma ani jednego śladu germańskiego.

Cmentarz, który leży na terenie Służewa nad Dolinką ma już przeszło sto lat i jest w zasadzie cmentarzem zamkniętym. Ale groby mają swoje życie. Zdarza się, że

któś grób likwiduje i wtedy w tym miejscu chowany jest ktoś inny, odbywają się też pochówki do grobów już istniejących.

Z cmentarzem wiążą się ponure historie terroru stalinowskiego. Tu chowano tych, którym w więzieniu mokotowskim strzelano w tył głowy. To znalazło wyraz w epitafium, które jest umieszczone na krzyżu, wystawionym w kącie cmentarza, dla uczczenia tych ofiar. Ten krzyż, to inicjatywa ludzi, którzy wiedzieli co się dzieje i chcieli to upamiętnić. Takie upamiętnianie było w swoim czasie groźne dla inicjatorów.

Ofiary chowano na cmentarzu, a właściwie poza jego obrębem. Są tam fragmenty bardzo grubych płyt. W komunizmie, taka rozrzutność materiału miała swoje poważne uzasadnienia.

Według szacunków tych ofiar może być od 2200 do 2500. Byli świadkowie tej

zbiorowej mogiły. Ksiądz Mączyński, który tu odkopywał ciało Halszki Trzczińskiej, jako dyplomata watykański, po osobistej delegacji Piusa XII, który rozmawiał z Bolesławem Bierutem, dał relacje jak to wyglądało. I żyła jeszcze majorowa Sałacińska, która złotem zapłaciła tym łajdakom z Rakowieckiej, żeby wydobyć ciało swojego męża, też widziała ten grób zbiorowy.

Na cmentarzu znajdują się pochówki z pierwszej wojny światowej. Chowano tu Polaków, Ślązaków, obywateli państwa pruskiego i pochówki z II wojny światowej, kościuszkowców broniących Warszawy od południa.

Tu zostali złożeni na swój ostatni spoczynek młodzi powstańcy Powstania Warszawskiego z mokotowskiego zgrupowania "Baszta"



Zapytaliśmy prezesów

Ostatnie lata działalności Spółdzielni Mieszkaniowej "Służew nad Dolinką" charakteryzują się wyjątkową dynamiką działań. Zyskuje to aprobatę mieszkańców, co widać w zamieszczonych wypowiedziach na łamach tego, ale i wcześniejszych magazynów "Nad Dolinką", a także podczas spotkań z mieszkańcami. Skutkuje to licznymi modernizacjami, remontami i inwestycjami Spółdzielni.

Panowie prezesi jakie są najważniejsze dla was obecnie sprawy?

Stanisław Baranowski: - Wydaje się, że obecnie najważniejszymi sprawami, to sprawy parkingowe. Anomalie pogodowe w postaci ogromnych opadów śniegu dawały się mocno we znaki, bo wąskie uliczki Osiedla nie pozwalały wręcz na parkowanie na nich. Ale i bez śniegu istnieją poważne problemy z parkowaniem. Mamy już przygotowane plany budowy wielopoziomowych parkingów. Budowę parkingów chcemy zrealizować ze środków uzyskanych z realizowanych obecnie inwestycji. Mieszkańcy nie za nic zapłacą, będą płacić jedynie za ich utrzymanie.

To piękne, ale ...

Grzegorz Jakubiec: - Właśnie to ale. Mimo takiego rozwiązania, niespotykanego w innych spółdzielniach, że za budowę parkingów i miejsc postojowych dla samochodów korzystający z nich nie będą musieli wydawać swoich pieniędzy, spotykamy się z protestami. Zresztą protesty, to dzisiejsza codzienność przy każdej niemal inicjatywie.

W pamięci mam na przykład jeszcze inicjatywy, kiedy mieliśmy zatwierdzić dotację na uruchomienie źródła wody oligocieńskiej - też były protesty, co było dla mnie zdumiewające.

W ciągu waszego kierowania domy Spółdzielni zmieniły się nie do poznania.

Stanisław Baranowski: - Wykonaliśmy praktycznie pełną ich rewitalizację - ocieplenia, nowe kolorowe tynki zewnętrzne budynków, najnowocześniejsze windy, całkowitą wymianę instalacji wodnych i przeciwpożarowych, pełne remonty klatek schodowych. To mieszkańcy wymusili na nas zajęcie się ich bezpieczeństwem zamieszkiwania i dziś każdy dom, każda winda, alejki osiedlowe, place zabaw i gier wyposażone są w instalacje monitoringu i kamery.

Co jeszcze macie w planach?

Grzegorz Jakubiec: - Jest tego jeszcze sporo. Nasze zasoby się starzeją. Zostają nam na przykład do wymiany instalacje elektryczne, by spełniały wymogi bezpieczeństwa w tym zakresie według obecnie obowiązujących przepisów.

Skąd na to wszystko czerpicie środki finansowe?

Grzegorz Jakubiec: - Fakt, że mieszkańcy naszej Spółdzielni płacą na remonty kwoty znacznie niższe niż w innych spółdzielniach. Pozyskujemy środki finansowe z kredytów, przychodów z lokali użytkowych, ale główne środki pochodzą z działalności inwestycyjnej.

Doprowadziliśmy do całkowitego uregulowania stanu prawnego gruntów Spółdzielni.

Z własnego doświadczenia wiem, że do tego żeby w spółdzielni dobrze się działo, chyba najważniejszymi elementami jest oprócz menadżerskich uwarunkowań członków zarządu, sprawa jego stabilności. Tam, gdzie zarządy zmieniają się co rok, dwa, czy trzy lata dobrze się nie dzieje.

Stanisław Baranowski: - Słuszne uwagi. Jestem prezesem Zarządu SM "Służew nad Dolinką" od siedemnastu lat. Grzegorz Jakubiec też pracuje w naszej Spółdzielni od 1992 roku, a od ośmiu lat pełni funkcję wiceprezesa. Można powiedzieć, że SM "Służew nad Dolinką" jest naszym życiem.

Przy ul. Elsnera powstaje już kolejna inwestycja.

Grzegorz Jakubiec: - Z ostatniej inwestycji przy ulicy Puławskiej pozyskaliśmy 9,3 mln zł. Niektóre spółdzielnie budują "po kosztach" - bezwynikowo, my po-

stanowiliśmy sprzedawać wybudowane mieszkania z zyskiem, by z niego korzystała cała społeczność zamieszkała w naszej Spółdzielni.

Z inwestycji przy ul. Elsnera planujemy pozyskanie ok. 15 mln zł. Będzie więc nas stać na wybudowanie wielopoziomowego parkingu, nie obciążając kosztami jego budowy naszych mieszkańców. Myślimy jeszcze o budowie przedszkola i koniecznego ośrodka zdrowia, ponieważ obecny kończy swoje funkcjonowanie. Czas już chyba pomyśleć o nowej siedzibie Spółdzielni.

Zastosowaliście również nową inicjatywę z inwestorstwem zastępczym.

Grzegorz Jakubiec: - Postanowiliśmy zająć się sami nadzorowaniem naszych budów.

W większości takich budów związanych z funkcjonowaniem inwestora zastępczego, te koszty wynoszą nawet w granicach dziesięciu procent kosztów całej inwestycji, są to potężne sumy.

Po analizie w spółdzielni, zrezygnowaliśmy z usług zewnętrznego inwestora zastępczego. Postanowiliśmy sami przygotowywać i nadzorować nasze inwestycje za dużo niższe kwoty.

Jak ktoś powiedział - Pańskie oko konia tuczy?

Stanisław Baranowski: - Oczywiście. Pracy jest przy tym dużo i to odpowie-



Prezes Zarządu Stanisław Baranowski



Wiceprezes Zarządu Grzegorz Jakubiec

działalnej pracy. Choć i to powoduje, że jesteśmy krytykowani. Budujemy rzetelnie, wykonując bardzo trudną i odpowiedzialną pracę. Po zakończeniu budów stajemy się odpowiedzialni za ich eksploatację.

Nie jesteśmy developerami, którzy po wybudowaniu i sprzedaniu wybudowanych mieszkań, znikają i nic ich nie obchodzi. My zostajemy, nie trudno będzie do

nas też dotrzeć, bo to my zajmujemy się eksploatacją wszystkich nieruchomości Spółdzielni.

Przy okazji staramy się jeszcze podczas budowy coś wynegocjować od firm budowlanych, jak np. zbudowanie jakiegoś placu zabaw dla dzieci, wybudowanie, czy naprawienie drogi, itp. Od firmy Tynkbud 1, nasi sportowcy otrzymali kontener, który stanowi zaplecze naszego

stadionu. Firmy dla nas budujące aktywnie uczestniczą w sponsoringu imprez osiedlowych.

Znam wiele spółdzielni mieszkaniowych. Spółdzielnia „Służew nad Dolinką”- moim zdaniem - dla wielu z nich może być wręcz niedoścignionym wzorcem. Gratuluję Panom tej oceny, bo w pełni na nią zasługujecie.

Janusz Połec

Zestawienie wpływów i kosztów na remonty budynków Spółdzielni za lata 1992 - 2010

Lp. Budynek	Wpływy od mieszkańców	Poniesione koszty przez Spółdzielnię	Dofinansowanie Spółdzielni
1. Bacha 7	1.280.979,03	3.248.305,79	1.967.326,76
2. Bacha 10	2.377.352,96	5.702.836,21	3.325.483,25
3. Bacha 10A	515.855,83	1.736.114,47	1.220.258,64
4. Bacha 12	416.014,23	1.652.081,28	1.236.067,05
5. Bacha 14	651.620,38	2.565.007,28	1.913.386,90
6. Bacha 20	522.883,13	1.677.500,88	1.154.617,75
7. Bacha 22	3.154.108,69	8.604.337,51	5.450.228,82
8. Bacha 26	1.203.244,34	3.563.300,57	2.360.056,23
9. Bacha 26B	1.175.497,13	2.469.259,44	1.293.762,31
10. Bacha 30	1.215.316,22	2.953.819,69	1.738.503,47
11. Bacha 34	2.440.949,02	8.042.022,09	5.601.073,07
12. Bacha 34A	540.177,78	1.285.417,64	745.239,86
13. Batuty 1	1.383.517,86	3.627.984,07	2.244.466,21
14. Batuty 3	1.225.036,37	3.187.754,91	1.962.718,54
15. Batuty 7	3.102.529,81	6.373.733,12	3.271.203,31
16. Batuty 7A	501.930,88	1.365.693,92	863.763,04
17. Batuty 7C	598.929,70	1.585.026,16	986.096,46
18. Batuty 7D	530.190,03	1.319.450,26	789.260,23
19. Kmicica 1	2.312.828,21	7.697.747,41	5.384.919,20
20. Elsnera 32	802.841,42	2.978.113,99	2.175.272,57
21. Łukowa 1	1.509.564,70	3.842.323,61	2.332.758,91
22. Łukowa 2	1.154.100,03	3.233.991,89	2.079.891,86
23. Łukowa 3	1.759.419,16	4.281.168,73	2.521.749,57
24. Łukowa 7	997.303,57	2.923.866,58	1.926.563,01
25. Mozarta 2	1.080.336,45	2.810.848,83	1.730.512,38
26. Mozarta 3	3.455.523,59	9.451.019,74	5.995.496,15
27. Mozarta 6	2.361.562,27	5.979.849,36	3.618.287,09
28. Mozarta 8	510.474,36	1.567.567,48	1.057.093,12
29. Mozarta 10	1.916.513,23	7.736.801,67	5.820.288,44
30. Noskowskiego 2	130.218,58	240.335,98	110.117,40
31. Noskowskiego 6	370.234,90	1.286.276,61	916.041,71
32. Noskowskiego 8	860.952,43	3.045.621,57	2.184.669,14
33. Noskowskiego 10	1.657.129,87	4.527.986,68	2.870.856,81
34. Noskowskiego 12	638.581,76	1.977.342,62	1.338.760,86
35. Noskowskiego 16	1.435.118,99	3.996.700,57	2.561.581,58
36. Noskowskiego 20	1.540.934,74	4.576.379,01	3.035.444,27
37. Sonaty 2	1.191.063,90	3.753.504,02	2.562.440,12
38. Sonaty 4	1.202.926,40	4.030.211,12	2.827.284,72
39. Sonaty 6	4.351.769,82	12.233.172,25	7.881.402,43
40. Sonaty 6C	576.507,09	1.687.879,62	1.111.372,53
41. Wałbrzyńska 15	3.452.841,10	9.624.396,55	6.171.555,45
42. Wałbrzyńska 19	1.405.717,61	5.272.213,73	3.866.496,12
Razem:	59.510.597,57	169.714.964,91	+ 110.204.367,34
%	100%	285%	+ 185%

Zestawienie obejmuje okres od chwili wydzielenia się Spółdzielni „Służew nad Dolinką” z SM „Mokotów” do końca roku 2010. Dofinansowania remontów w stosunku do wpływów z lokali mieszkalnych sfinansowane zostały między innymi: dochodami z działalności gospodarczej prowadzonej przez spółdzielnię, wynajem lokali, dzierżawą terenów, zyskami z inwestycji w tym zyskiem ze sprzedaży nieruchomości „Land”, dotacjami oraz środkami uzyskiwanymi z przekształceń mieszkań lokatorskich we własnościowe.



SKŁADY OSOBOWE RAD NADZORCZYCH W LATACH 1991 – 2011

Skład Rady Nadzorczej z 10.01.1991

M. Król – przewodniczący, T. Fijałkowski – v-ce przewodniczący, B. Wietlicka – v-ce przewodnicząca, M. Zajączkowska – sekretarz, J. Arciszewski, L. Godlewski, A. Milecki, A. Nowacki, G. Sławińska.

11.07.1991 r.

Rezygnacja G. Sławińskiej, wybór T. Fijałkowskiego.

01.10.1991 r.

M. Król – przewodniczący, T. Fijałkowski – v-ce przewodniczący, H. Potrzebowski – sekretarz, J. Janowska, E. Kijewski, W. Lewandowski, W. Polewski, M. Zajączkowska

26.11.1991 r.

W wyniku wyborów uzupełniających do dotychczasowego składu RN zostali wybrani: Z. Tyślewicz, K. Dmowski, J. Cendrowska, B. Wietlicka, B. Nerlo-Włoszczowska
Skład Prezydium: przewodniczący – H. Potrzebowski, z-ca przewodniczącego – T. Fijałkowski, sekretarz – M. Zajączkowska

12.12.1992r.

B. Kwiatkowska – przewodnicząca, H. Potrzebowski – z-ca Przewodniczącego, M. Zajączkowska – sekretarz, M. Benedykciński, K. Dmowski, E. Głowacki, J. Janowska, E. Kijewski, A. Komarczuk, M. Król, A. Maruszewski, S. Paczkowski, Z. Pobóg-Ruszkowski, Z. Świętochowski, W. Zieliński.

21.02.1994 r.

A. Komarczuk, B. Tropaczyński, B. Kwiatkowska, M. Benedykciński, E. Głowacki, M. Krzeszowski, A. Maruszewski, S. Paczkowski, Z. Pobóg-Ruszkowski, W. Sobczak, Z. Świętochowski, Z. Wit, A. Wiltos, A. Wicha, W. Zieliński.

20.04.1996r.

A. Małkowski – przewodniczący, M. Weryńska – z-ca przewodniczącego, A. Magdziarz – sekretarz, Członkowie: W. Arciszewska – Członek R.N., M. Bene-

dykciński, K. Brama, K. Kaleta, T. Dmyterko, Cz. Dryja, J. Grotkowski, E. Parzyszek, M. Leszczyńska, Cz. Sałaciński, Zb. Wit, A. Wójtowicz

28.05.1996r.

Przewodniczącym R.N. zostaje K. Kaleta, z-cą przewodniczącego M. Leszczyńska.

Skład osobowy R.N. po zmianie Prezydium Rady: K. Kaleta – Przewodniczący, M. Leszczyńska – Z-ca Przewodniczącego, W. Magdziarz – Sekretarz, W. Arciszewska, M. Benedykciński, K. Brama, A. Małkowski, T. Dmyterko, Cz. Dryja, J. Grotkowski, E. Parzyszek, M. Weryńska, Cz. Sałaciński, Zb. Wit, A. Wójtowicz.

05.10.1996r.

Zebranie Przedstawicieli odwołało ze składu Rady Nadzorczej p.p.: A. Małkowski, M. Weryńska, Cz. Dryja, K. Brama, Cz. Sałaciński, A. Magdziarz.

Zostali wybrani nowi członkowie Rady Nadzorczej: E. Głowacki, St. Grzegdała, Cz. Rutkowski, G. Mirecki, A. Borowski, A. Więcko, J. Zieliński, E. Nosiadek.

Rezygnacja: K. Kaleta, A. Wójtowicz.

16.10.1996r.

Rezygnacja: J. Grotowski, T. Dmyterko, K. Brama.

19.10.1996r.

Do składu RN wybrano p.p.: K. Woźniak, J. Wyspiańska

Rezygnacja: J. Zieliński, Zb. Wit.

Wrzesień 1997r.

Wybrano: T. Dmyterko, A. Wiltos, Wirowski.

Skład Rady Nadzorczej do 1999r.

W. Arciszewska, M. Leszczyńska, E. Parzyszek, J. Wyspiańska, E. Nosiadek, St. Grzegdała, E. Głowacki, A. Borowski, G. Mirecki, Cz. Rutkowski, T. Dmyterko, A. Wiltos.

26.06.1999r.

Do składu Rady Nadzorczej zostali wybrani: R. Bojewski, Cz. Dryja, E. Głowacki,

L. Harasymiuk, G. Jemielita, M. Kędziera, A. Małkowski, G. Mirecki, B. Mojzesowicz, H. Podpora, K. Sozański, J. Staniszewski, H. Szponar, J. Wiśniewski, M. Zajączkowska.

06.11.1999r.

Ze składu Rady Nadzorczej został odwołany R. Bojewski, a wybrano p. T. Dmyterko.

19.06.2002r.

Do składu Rady Nadzorczej zostali wybrani: W. Arciszewska, A. Borowski, T. Dmyterko, E. Głowacki, L. Harasymiuk, A. Herold, E. Józefowicz, G. Mirecki, J. Pięta, W. Sandecki, K. Sozański, J. Święcki, H. Szponar, J. S. Uszyński, S. M. Zaroń.

Skład Prezydium RN 2002 – 2003r.: K. Sozański – przewodniczący Rady Nadzorczej, E. Józefowicz – v-ce przewodnicząca, T. Dmyterko – Sekretarz. W roku 2003 – 2006 funkcję z-cy przewodniczącego pełniła A. Herold.

05.01.2006r.

Do składu Rady Nadzorczej wybrano: W. Arciszewska, E. Głowacki, A. Herold, E. Józefowicz, M. J. Kasprzyk, P. Kwiatkowski, E. Leśniewska, A. Michałowski, J. Muchowski, J. Pięta, W. Sandecki, K. Sozański, H. Szponar, J. S. Uszyński, S. M. Zaroń

Skład Prezydium RN w latach 2006-2009: K. Sozański – przewodniczący, A. Michałowski – z-ca przewodniczącego, H. Szponar – sekretarz.

20.06.2006 r.

Rezygnacja z członkostwa P. Kwiatkowskiego wybór do składu RN P. Stasiaka.

Skład Rady Nadzorczej od 17.06.2009

G. Jemielita – przewodniczący, U. Ajersz – z-ca przewodniczącego, I. Ziemińska-Marynowicz – sekretarz, T. Dąbrowska, T. Kazior, Z. Kotula, E. Łuczyńska, A. Michałowski, G. Mirecki, J. Muchowski, E. Nosiadek, H. Podpora, P. Stasiak, A. Walkiewicz, A. Wiltos.



Profesor Grzegorz Jemielita - obecnie przewodniczący Rady Nadzorczej Spółdzielni „Służew nad Dolinką” – „Spółdzielczość również ta, która zrodziła się w Polsce, ma również wspaniałe tradycje. To jest coś pięknego, że ludzie-spółdzielcy potrafią sobie wzajemnie pomagać. Uważam, że obecna ustawa nakazująca podejmowanie kluczowych decyzji na Walnych Zgromadzeniach, na które mogłoby przybywać tysiące Członków Spółdzielni jest złą ustawą. Może doprowadzać do niekonstruktivnych dyskusji i bezsensownych manipulacji. Stwierdzam, że Zarząd Spółdzielni (Stanisław Baranowski i Grzegorz Jakubiec) to bardzo dobry tandem. Również to samo mogę powiedzieć o Radzie Nadzorczej - „Wiem, że kieruję wspaniałym zespołem”

Marsz Mokotowa

Marsz Mokotowa to nieformalny hymn dzielnicy Mokotów. Od 1969 roku rozbrzmiewa codziennie o godzinie 17.00 (na pamiątkę godziny "W" - czyli wybuchu Powstania Warszawskiego) z wieży zegarowej "Domku Gotyckiego", stojącego przy ul. Puławskiej 59. Pieśń powstała podczas Powstania Warszawskiego, 20 sierpnia 1944 roku i od tego czasu stała się symbolem chwały i czci Mokotowa. Słowa: Mirosław Jezierski "Karnisz", muzyka: Jan Markowski "Krzysztof".



*Nie grają nam surmy bojowe i werble do szturmów nie warczą,
Nam przecież te noce sierpniowe i prężne ramiona wystarczą.
Niech płynie piosenka z barykad, wśród bloków, zaułków, ogrodów,
Z chłopcami niech idzie na wypad, pod rękę przez cały Mokotów.*

*Ten pierwszy marsz ma dziwną moc,
Tak w piersiach gra, aż braknie tchu.
Czy słońca żar, czy chłodna noc,
Prowadzi nas pod ogniem z luf.
Ten pierwszy marsz, to właśnie zew,
Niech brzmi i trwa przy huku dział.
Batalion gdzieś rozpoczął szturm,
Splynęła tza i pierwszy strzał.*

*Niech wiatr ją poniesie do miasta, jak żagiew płonąca i krwawą,
Niech w górze zawisnie na gwiazdach, czy słyszysz płonąca Warszawo!
Niech zabrzmi w uliczkach znajomych, w Alejach, gdzie bzy już nie kwitną,
Gdzie w twierdzą zmieniły się domy, a serca z zapалу nie stygną.*

*Ten pierwszy marsz ma dziwna moc,
Tak w piersiach gra, aż braknie tchu.
Czy słońca żar, czy chłodną noc, prowadzi nas pod ogniem z luf.
Ten pierwszy marsz niech dzień po dniu
W poszumie drzew i w sercach drży,
Bez próżnych skarg i zbędnych słów,
To nasza krew i czyjeś tzy.*

Miejsce Pamięci Narodowej

Przy ulicy Sonaty 2 dzięki działaczom Spółdzielni 11 listopada 2008 roku dla uczczenia 90-tej rocznicy odzyskania przez Rzeczpospolitą Polską niepodległości, posadzono wspaniałe drzewo, jakim jest platan klonolistny. Wydarzenie to zostało zapisane na tablicy umocowanej na kamiennym głazie z podpisem: **Mieszkańcy Osiedla "Służew nad Dolinką"**.

Na ogrodzeniu platana umieszczono napis: **"Ten, kto nie szanuje i nie ceni swej przeszłości, ten nie jest godzien szacunku teraźniejszości, ani nie ma prawa do przyszłości"** - słów wypowiedzianych przez marszałka RP Józefa Piłsudskiego.



Poczty honorowe na Miejscu Pamięci Narodowej przy ulicy Sonaty 2 podczas obchodów 92. rocznicy odzyskania niepodległości przez Rzeczpospolitą Polską. Z prawej strony widoczny platan klonolistny.

Genowefa Sławińska

Odetchnęłam z ulgą

Na delegata na Zebranie Przedstawicieli SM "Mokotów" z Osiedla "Służew nad Dolinką" zostałam wybrana na zebraniu mieszkańców wiosną 1990 roku.

Zarząd SM "Mokotów" Zebranie przeprowadzał, nie informując jednak, że robi to z nakazu i szczególnych postanowień doróżnej ustawy o spółdzielniach. Ustawa ta wprowadziła ustrojowe zmiany nakazujące wybór nowych władz, w uproszczonym trybie umożliwiła przekształcenia osiedli, jeśli taka była wola mieszkańców, w samodzielne spółdzielnie mieszkaniowe. Zarząd SM "Mokotów" zebrania organizował tak, jakby tej ustawy w ogóle nie było. Nie wielu mieszkańców, nawet tych z "Forum Komitetów Domowych" znało postanowienia ustawy.

Ja, będąc w jej posiadaniu już na Zebraniu Przedstawicieli złożyłam wniosek, który doprowadził do tego, że zmieniono porządek obrad, ponieważ w pierwotnym porządku obrad zabrakło tematów wynikających z postanowień ustawy. Stwierdziłam wówczas, że Zarząd "zapomniał" tematów wynikających z ustawy. Co zaś się za tym kryło okazało się później.

Dostęp do dokumentów nawet dla delegatów i działaczy samorządu spółdzielczego był utrudniany na różny sposób. Jako doświadczony fachowiec w zakresie kontroli finansów, księgowości i zagadnień ekonomicznych podjęłam się pracy w Komisji Rewizyjnej. Badając i analizując bilans mogłam stwierdzić, że został on sporządzony pokrętnie. Powołaliśmy biegłego, który chociaż zastraszony nie mógł ukryć prawdy. Ogromne potrzeby finansowe

w Spółdzielni wynikały z działalności remontowej, związanej z docieplaniem budynków. Do roku 1989 docieplanie budynków było zakwalifikowane jako usuwanie wad technologicznych i finansowanie kosztów z tego tytułu obciążało budżet Państwa. Dysponentem dotacji budżetowej było PKO. Zarząd Spółdzielni potraktował dotacje jako łatwą okazję uzyskania dużych pieniędzy, nie zwracając uwagi na obowiązujące w tym zakresie przepisy warunkujące otrzymanie dotacji. Przepisy obligatoryjnie dotyczyły przestrzegania limitu nakładów na każdy metr kwadratowy powierzchni robót oraz terminów ich realizacji i rozliczeń z PKO. Zarząd zlekceważył przepisy i dowolnie rozpoczynał roboty jednocześnie na wielu blokach mieszkalnych. Niedokończone roboty, nie mogły być rozliczone. Finanse obciążały wielomiliardowymi (starych złotych) kosztami Spółdzielnię. Tymczasem budżet Państwa z powodu "dziury budżetowej" zaprzestał dalszego dotowania usuwania wad technologicznych, w wyniku tego Spółdzielnia "Mokotów" znalazła się w katastrofalnej wręcz sytuacji finansowej. Zarząd Spółdzielni nie widząc możliwości dalszych dotacji, rozwiązanie widział jedynie w likwidacji Spółdzielni. Upadłość była więc nieunikniona. Wszystkich, którzy zajmowali się tymi problemami ogarnęło przerażenie. Wówczas to Rada Nadzorcza i Zarząd zmobilizowały się i zaczęli usilnie starać się jeszcze o zdobycie środków finansowych z budżetu Państwa. Starania trwały dość długo, ale się udało, jednak pod warunkiem rozliczenia całości robót w ciągu 6 miesięcy. Wszyscy wówczas podjęli się działań i procedowań pomagając Zarządowi w realizacji robót. Na każdym osiedlu, tam gdzie realizowano ocieplenia powoływano specjalne komisje ds. weryfikacji dotychczasowych wykonawców, a nowych powoływano w drodze konkursów. Ważne jest to, że roboty zostały wykonane i rozliczone z PKO w terminie.

Upadłość Spółdzielni już nie zagrażała. Wiele jednak spraw zostało jeszcze do uporządkowania i do poprawy sytuacji finansowej, a w szczególności do dopro-



Genowefa Sławińska przez wiele lat była opiekunką osiedlowych kotów

wadzenia do podziału Spółdzielni. By to ostatnie mogło nastąpić należało odwołać zarząd SM "Mokotów".

Na naszym osiedlu w tym temacie nie było jednak jednomyślności. Powstała w tym czasie samowolna organizacja "Miłośnicy Mieszkańców Służewa". Byli to szczególnie "miłośnicy". W czasie bardzo ważnego Zebrania Przedstawicieli SM "Mokotów" wystąpili z ostrym protestem nawołując zebranych, by nie głosowali za wyodrębnieniem się Spółdzielni "Służew nad Dolinką", bo doprowadzi to do zguby mieszkańców Osiedla. Nie była to więc organizacja, która chciała wydzielenia się w samodzielny byt Osiedle "Służew nad Dolinką".

Mimo to Osiedle się wyodrębniło. Zaraz też ci co byli przeciwko zmienili swoją orientację i nie wracali już do swych demagogicznych jednak haseł. Wśród nich pojawili się też ludzie zupełnie nieznani. Tymczasem wobec tych, którzy bezinteresownie najwięcej poświęcili swojego czasu, energii, rozumu, a nawet i zdrowia dla mieszkańców Osiedla dla realizacji nowego wyzwania tj. powstałej nowej-samorządnej Spółdzielni "Służew nad Dolinką" zaczęła ujawniać się nieprzyjemna atmosfera. Do mnie zaczęto odnosić się wyjątkowo nieprzyjaźnie, izolowano mnie od współdecydowania, nie informowano o istotnych problemach. Używano bardzo niskich argumentów, gdy zaś przez telefon (anonimowo) w dzień i w nocy z różną



Genowefa Sławińska

częstotliwością, straszono mnie, że jeszcze pożąłuję, złożyłam doniesienie do prokuratury i poprosiłam o założenie podsłuchu.

Założałam wówczas, że tyle wysiłku włożyłam w ratowanie Spółdzielni przed likwidacją i upadłością. Przystałam chodzić na zebrania, bo i mój stan zdrowia na to już nie pozwalał. Od uczciwych działaczy otrzymywałam wyrazy współczucia i sza-

cunku. Szkoda, że niektórych z nich już dziś w zaledwie dwadzieścia lat od powstania Spółdzielni "Służew nad Dolinką" brak, ponieważ przedwcześnie zmarli.

Wówczas, ani przez moment nie przestałam jednak pracować na rzecz mieszkańców Osiedla. Nie tracili ze mną kontaktu ludzie uczciwi i zaangażowani w walce ze złem. Po dwóch latach działalności ówczesnego

prezesa wszyscy odczuwali, że w Spółdzielni dzieje się źle.

Rada Nadzorcza odwołała prezesa i powołała na tę funkcję Stanisława Baranowskiego. Odetchnęłam z ulgą.

Artykuł opracowałem ja na podstawie 7-mio stronicowego pisma pani Genowefy Sławińskiej.

Janusz Połec

Mieczysław S. Zaroń - architekt

Już nie wielka płyta

Głównymi projektantami Służewa nad Dolinką byli: Janusz Nowak, Piotr Sembrat i Jerzy Kuźmienko. Ja trafiłem po dyplomie do tego zespołu przez to, że potrafiłem wykonywać makiety architektoniczne.

Projekt realizacyjny Osiedla "Służew nad Dolinką" stworzył zespół Biura Projektowego KBM "Śródmieście" wówczas mieszczący się przy ul. Prostej. Kiedy jednak już doszło do robót w terenie, by projektanci, mieli bliższy kontakt z wykonawcą, którym też było KBM "Śródmieście", to przenieśliśmy się do dzisiejszego budynku biura Spółdzielni przy ul. Bacha.

Projektując Osiedle, wówczas obowiązywały tzw. "gomuškowskie" normatywy. Jako projektanci, staraliśmy się wyjść z tych normatywów, aby powierzchnia mieszkań była co najmniej na górnej ich granicy, aby wszystkie mieszkania były rozkładowe, by w przyszłości dopasować układ ich wnętrza do indywidualnych potrzeb mieszkańców. By każde mieszkanie miało przyzwoity balkon.

Mieszkania powyżej M3 miały już widną kuchnię, łazienkę z długą wanną i miejsce na pralkę automatyczną. Mieszkania od M4 miały wydzielony WC. I co istotne większość, ponad 80% domów musiała być dostępna dla niepełnosprawnych. Tworzyliśmy tak zwane powierzchnie podryglowe, które wliczano tylko w 50 procentach do powierzchni mieszkalnych. Zaprojektowaliśmy szkołę tak, by idące do niej dzieci nie przekraczały jezdni.

Konstrukcja ramy "H" miała zastąpić wielką płytę?

Była to przez nas wymyślona konstrukcja ramy "H" nie klasyczna w układzie poprzecznym, a podłużnym, co było na owe czasy rewelacją, dawała dużą elastyczność budowanym domom. Do tego dochodziły systemowe stropy żerańskie.

Praca w KBM "Śródmieście" związała pana na długie lata?

To fakt. Zarobki były nie najgorsze. Złożyłem rodzinę. Urodził nam się syn. Przeniosłem się z żerańskiego "Falbetu"

na Służew. Tu, gdzie do dzisiaj mieszkam, w mieszkaniu, które można powiedzieć praktycznie sam sobie wybudowałem. Ale co również ważne dla mojej pracy, to tu zdobyłem uprawnienia budowlane realizując, wówczas obowiązujący, po uczelniany staż.

Mieszkam tu już 36 lat. Mam więc szczególnie sentyment do Osiedla "Służew nad Dolinką".

Budowę Osiedla realizowano w dwóch etapach?

Tak. Pierwsza część to Służew "Zachód" i "Centrum". W 1978 roku Służew "Zachód" otrzymał jako najlepszy obiekt tytuł "Mister Warszawy".

Ostatnią częścią Osiedla był Służew "Wschód"?

Wówczas do naszego zespołu projektantów dołączył Janusz Kazubiński, który był głównym projektantem tej części osiedla. Służewska Fabryka Domów, która dostarczała nam elementy ramy "H" nie wyrabiała z zamówieniami, a jeszcze zmiany w dyrekcji kombinatu spowodowały, że proponowano nam nową technologię tzw. "Ż"

, którą w odróżnieniu od wielkiej płyty nazywano wielkim blokiem. Od tej technologii uważano mnie jako specjalistę, ponieważ zaprojektowałem w "Ż-tce" i wykonano kilka niskich (cztery piętrowych) budynków.

Ale kombinat i w tej technologii nie był w stanie zrealizować naszych zamówień i powrócono do ramy

"H" i w takiej technologii i ta część Osiedla została wykonana.

Mieszkania tu projektowaliśmy w jeszcze wyższym normatywie.

Były kolejne nagrody?

A tak. Nagroda SARP-u "Złoty Sześcian", a także nagroda Ministra Budownictwa za wybitne osiągnięcia w dziedzinie architektury i budownictwa.

Co pana ściągnęło do pracy społecznej już w Spółdzielni "Służew nad Dolinką"?

Awantura o "Land". Gdy dowiedziałem się, że będzie budowane Centrum Handlowe "Land" próbowałem dostać się na zebranie informacyjne o tej budowie, by dołożyć swoje "trzy grosze", a chodziło mi głównie o przejścia dla pieszych i parkingi. Chciałem poprzez mój Komitet Domowy być wybranym na Przedstawiciela, co udało mi się w drugiej kadencji, ale „Land” był już budowany i moje uwagi na nic nie mogły się już zdać. Zostałem jednak członkiem Rady Nadzorczej Spółdzielni "Służew nad Dolinką", w której funkcjonowałem przez dwie kadencje.

Rozmawiał: Janusz Połec



mgr inż. architekt Mieczysław S. Zaroń z synem i wnucami



Dworzec Południowy

Linie warszawskiej kolejki dojazdowej, do Służewca, Piaseczna i Góry Kalwarii, popularną "ciuchcią" uruchomiono w 1900 roku. Odegrała ona znaczącą rolę w życiu Warszawy i miast na południe od Warszawy. Inicjatorem jej budowy był sławny warszawski krawiec Eugeniusz Paszkowski.



Parowóz Px48-3917

Liczni historycy i pamiętnikarze zajęli się jej opisem. Ograniczymy się tylko do podstawowej faktografii. Budowę linii rozpoczęto wiosną 1898 roku. "Tysiącza" jak ją nazywano ze względu na szerokość torów kursowała najpierw tylko na trasie od Warszawy do Góry Kalwarii.

Podczas I wojny światowej kolejka służyła również najpierw wojskom rosyjskim do transportu materiałów wojskowych do linii frontu, która przebiegała wzdłuż Pilicy. Zbudowano wówczas tory do Grójca i do Nowego Miasta n/Pilicą. Ale, gdy wojska rosyjskie były w odwrocie w lipcu 1915 roku kolejkę zniszczono, ewakuowano warsztaty na Służewcu, budynki spalono, a tabor wywieziono na Ukrainę. W sierpniu 1915 r. po wkroczeniu wojsk niemieckich, przystąpiono do usuwania zniszczeń. Okupacyjnym władzom niemieckim zależało, by jak najszybciej uruchomić kolejkę. Dostarczyli szyny i wszelkie akcesoria torowe, parowozy,

wagony osobowe i towarowe. Zbudowano warsztaty przy ul. Puławskiej (dzisiejszym Placu Unii Lubelskiej).

Od początku lat 30-tych rozpoczęła się jednak kampania skierowana na usunięcie kolejek z Warszawy. W 1935 r. wydano wyrok o natychmiastowej eksmisji z ulic miasta kolejki. Po rozebraniu toru dowozowego kolejka została skrócona najpierw do ul. Odyńca, potem do Ikara, aż ustabilizowała swą stacją końcową na wybudowanym w 1937 r. Dworcu Warszawa Szopy (Dworzec Południowy), który funkcjonował aż do 1970 roku. Warsztaty z ul. Puławskiej przeniesiono do Piaseczna, gdzie też rozbudowano stację węzłową.

Kampania wrześniowa wprowadziła wprawdzie nie wyrządziła zbyt wielu szkód kolejce, a podczas II wojny światowej i okupacji nawet zwiększyły się znacznie przewozy pasażerskie i towarowe, to jednak w styczniu 1945 r. kolejka została w znacznym stopniu, przez hitlerowców, zniszczona, a tabor został wywieziony. To okupant niemiecki nadał kolejce nazwę Kolejki Grójeckiej, a dla stacji Szopy przyjęto nazwę Dworzec Południowy i te nazwy przez lata już nawet po wojnie dalej funkcjonowały. Dzięki ogromnemu wysiłkowi kolejarzy, już w lutym 1945 r. do Warszawy dotarł z Piaseczna pierwszy pociąg. Wywieziony tabor częściowo odzyskano.

Przez kolejne lata tuż po wojnie następował wzrost przewozów. Jednak coraz bardziej zaczęto odczuwać konkurencję ru-

chu autobusowego i samochodowego (tory kolejki biegły w wielu miejscach równoległe do szos), ale dość szybko zaczął następować coraz gwałtowniejszy spadek przewozów i to zarówno pasażerskich jak i towarowych. W 1952 r. zamknięto ruch do Konstancina, a 1968 do Jasiołki i od Dąbrówki do Dworca Południowego. Mimo wysiłków związanych z modernizacją, przebudową linii i zaplecza technicznego, całkowita likwidacja linii nastąpiła w maju 1971 r. Kolej wąskotorową wpisano do rejestru zabytków. Rozpoczęła się działalność komercyjna, przede wszystkim dla grup turystycznych. 19 maja 1998 r. powstało Towarzystwo Restauracji Grójeckiej Kolei Wąskotorowej. Zakupiono parowóz Px48-3917.

W czerwcu 2002 r. PKP przekazało Grójecką Kolej Wąskotorową władzom samorządowym powiatu piaseczyńskiego i zaczęto używać oficjalnie nazwy PIASECZYŃSKA KOLEJ WĄSKOTOROWA. W 2003 r. rozpoczął się remont kapitalny torowiska od Piaseczna do Tarczyna ze środków ONZ przyznanych Piaseczyńskiemu Towarzystwu Kolei Wąskotorowej.

Dworzec Południowy po wojnie był przystankiem tramwajów, autobusów i kolejki. Stanowił też centrum życia gospodarczego, handlowego, a również towarzyskiego w latach powojennych dla południa Warszawy. Stąd po wojnie szedł wartkim nurtem strumień cegły dla zniszczonej Warszawy z cegielni w Baniosze.

Dominikanie



Zakon Dominikanów został założony przez św. Dominika Guzmána i zatwierdzony przez papieża Honoriusza III w 1216 roku jako Zakon Braci kaznodziejów.

Najważniejszym zadaniem dominikanów jest zgłębianie prawd wiary przez nieustanne studium i modlitwę oraz przekazywanie ich słowem i własnym życiem. W ciągu wielu

wieków swojego istnienia Zakon wydał rzeszę teologów i filozofów, kaznodziejów i misjonarzy, którzy na całym świecie na różne sposoby głosili Ewangelię. Wielu z nich zostało wyniesionych na ołtarze, wielu dało świadectwo wiary aż do przelania męczeńskiej krwi.

Do Polski dominikanie przybyli wkrótce po swoim powstaniu.

W odrodzeniu kraju, po upadku spowodowanym okresem rozbiorów, po odzyskaniu przez Polskę niepodległości, wielki udział miał o. Jacek Woroniecki, wybitny teolog, rektor KUL-u. On zainicjował budowę klasztoru na Służewie. Jego wizja jako

domu studiów dla dominikanów z krajów słowiańskich, realizuje się obecnie.

Do służewskiego klasztoru należał bł. Michał Czartoryski, który zginął w Powstaniu Warszawskim, towarzysząc do końca rannym powstańcom.

Dominikanie znani są z otwartości wobec świata. Parafia na Służewie obejmuje swą opieką blisko 22 tysiące mieszkańców. Klasztor prowadzi poradnię psychologiczną dla rodzin z problemami, dofinansowuje codzienne obiady w szkole dla dzieci z ubogich rodzin, oraz zapewnia im wsparcie finansowe w czasie wakacyjnych wyjazdów.

Na Służewie nie czuję się obco

Wybitny teoretyk literatury i pisarz prof. Michał Głowiński mieszka na Służewie od 1976 roku, kiedy pracuje w swoim mieszkaniu na Batuty, lubi oderwać wzrok od kartki i spojrzeć na kasztany rosnące za oknem.



W swojej książce "Kregi obcości" zdradza, czego brakuje mu na osiedlu i wspomina, jak przez moment istniała tu ulica tajemniczego kompozytora ...Jana Sebastiana Mozarta. Wówczas Służew wydawał się być strasznie daleko. To było najbardziej wysunięte na południe warszawskie osiedle. Nie było przecież jeszcze Ursynowa. Zmiany, jakie zaszły tu przez te lata, są ogromne. Tym zmianom na Służewie poświęca profesor w książce sporo miejsca. Kiedy się tu wprowadzałem, na

osiedlu były trzy, może cztery nędzne sklepy i magiel. Nie było ani fryzjera, ani apteki. Nie było metra. Dochodził tylko jeden tramwaj, a pospieszny autobus "A" dojeżdżał jedynie do miejsca, które starsi ludzie nazywają jeszcze dziś Dworcem Południowym; dziś to Metro Wilanowska. Kiedy tu zamieszkałem - mówi profesor - nie było dużych domów na Sonaty, a z moich okien widać było kościół św. Katarzyny. Osiedle było łyse, dopiero sadzono tu drzewa. Teraz rosną tu piękne kasztany. To chyba miły zbieg okoliczności, że osoba, która kocha muzykę, mieszka przy ul. Batuty? Choć chyba lepiej byłoby przy Bacha lub Mozarta.

Wracając do ulicy Mozarta, opowiem zabawną historię: na tabliczkach z nazwą ul. Bacha, która jest starsza od Mozarta, widniał napis "J.S.Bacha", kiedy zaś pojawiła się ulica Mozarta, na tabliczkach zamiast "W.A.Mozarta" ktoś napisał "J.S. Mozarta". Widocznie myślał, że wszyscy kompozytorzy mają te

same inicjały imion. Oczywiście szybko to zmieniono.

Za swoje ulubione miejsca na Służewie prof. Głowiński uważa trasę spacerową nad Potokiem Służewieckim, niewielkie stawy na których można zobaczyć kurki wodne i kaczkę. Raz nawet widział ogromnego łabędzia. Uważa Służew nad Dolinką za bardzo przyjemne osiedle. Obawiał się jednak, że przed jego domem stanie nowy dom, że zburzony zostanie sklep (Marcpol - red.), czego akurat nie było by mu żal, bo pomalowana na żółto i niebiesko buda jest ohydna, ale że stanie tu wieżowiec i po prostu zasłoni mu świat. I to staje się faktem. Drugą rzeczą, której się obawia, to przedłużenie alei Komisji Edukacji Narodowej. Wtedy zrobi się głośno, a teraz jest tu na ogół cicho, może z wyjątkiem bardzo upalnych dni, kiedy pod oknami jego domu warczą urządzenia chłodnicze sklepu. Za niecały rok KEN również zaistnieje na osiedlu.

Hanula 1950

Hanula 1950 - dyżurna blogerka Służewa, tak o niej piszą na stronach internetowych. Może wyjść z domu bez makijażu, ale nigdy bez aparatu fotograficznego. Hanna Kasprzak, czyli Hanula 1950, to najbardziej znana służewska blogerka. Nawet jeśli ktoś nie zna Hanuli (Hanna Kasprzak bardzo nie lubi, kiedy mówi się o niej "pani").

Drobna, energiczna blondynka zjawia się wszędzie, gdzie dzieje się coś ciekawego. Nie ma żadnych oporów, żeby podejść z aparatem jak najbliżej, żeby tylko zdobyć ciekawe ujęcie.

Hanna Kasprzak w 2003 roku skończyła pracę w szkole (była nauczycielką języka rosyjskiego w służewskiej SP nr 107) i przeszła na emeryturę. Wówczas to postanowiła nauczyć się obsługiwać komputer. Po roku podłączyła się do sieci. W lutym 2005 roku założyła stronę internetową. Píše na niej o przeczytanych książkach, obejrzanych filmach i o Służewie. Po kolejnym pół roku założyła jeszcze jednego bloga, by jak najczęściej zamieszczać zdjęć. Stała się znana w blokierskim środowisku. Jest członkinią Grupy Trzymającej Warszawskie Blogi. Píše w tym co ją otacza, zamieszcza zdjęcia osiedla, relacje z imprez w Służewskim Domu Kultury, Hanula słynie z tego, że pod każdym wpisem wkleja garść dowcipów.

Hanna Kasprzak wprowadziła się do mieszkania przy ul. Bacha na początku lat 70. Wspomina, że wtedy do ulicy Wałbrzyskiej można było dojść jedynie w kaloszach, a dopiero tam przebrać się w pantofelki i jak człowiek pójść do pracy. Jest wielką fanką Służewa. Z okien widzi Dolinę Służewiecką, a w oddali bloki Ursynowa. Znajomi z in-

nych dzielnic jej zazdroszczą tego zamieszkiwania. Przez jedną kadencję była radną dzielnicy Mokotów. Hanula ma szerokie i optymistyczne spojrzenie. Jest człowiekiem poszukiwawczym i twórczym.

Strony internetowe Hanny Kasprzak to: hanula1950.w.interna.pl Blogi: hanula1950.blok.pl, haneczka1950.blok.pl





Baśniowy Służew Krystyny Michałowskiej

Wybitna ilustratorka książek dla dzieci Krystyna Michałowska mieszka na ul. Mozarta. Ilustrowała m.in.. "Baśnie" Andersena i zbiór Marie-Catherine d'Aulnoy "Błękitny ptak i inne baśnie". Jej ilustracje można oglądać co miesiąc w piśmie "Bluszcz".

Krystyna Michałowska na Służew trafiła 20 lat temu. Mówi, że był to zupełny przypadek, po prostu dostała tu przydział na mieszkanie. Nie była szczęśliwa, bo nie podobały się jej takie bokowiska. Ale się przyzwyczaiła. Teraz mówi, że Służew to cudowne miejsce. Jest tu bazarek, metro, sklepy, banki i do tego wszystkiego piękne łąki i Potok Służewiecki.

Dla niej, jako artystki, Służew to także miejsce, gdzie mieszkał Zdzisław Beksiński. Chodziła pod jego okno w bloku przy Sonaty, bo widać było jak maluje. Stawała na chodniku i po prostu patrzyła - wspomina. To co ją denerwuje, to ciemny korytarz w bloku, w którym mieszka. Do mieszkania w wielkim mrówkowcu przyzwyczaiła się,

choć jest zwolenniczką małych domów. Uważa, że teraz relacje między sąsiadami na tyle się ociepliły, że ludzie chcą poznać swoich sąsiadów, więcej ze sobą rozmawiają. Gdy wyjeżdżam na dłuższą, zostawiam im klucze od mojego mieszkania.

Całe życie Krystyny Michałowskiej to nie tylko służewieckie osiedle, a baśniowe światy, które próbuje przenieść za pomocą farb na kartki papieru.

Krystyna Michałowska jest rodowitą warszawianką. Ukończyła studia na Wydziale Malarstwa i Wydziale Grafiki Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie. Za swoje ilustracje była wielokrotnie nagradzana. Skontaktować się z nią można za pośrednictwem Służewskiego Domu Kultury lub

mailowo: krymichałowska@wp.pl

Gdy spacerując po Osiedlu zobaczycie panią, która nosi na głowie piękne księżniczki, chińskie smoki lub dzielnych księciów, to będzie to właśnie - Krystyna Michałowska.



Jak tu pięknie!



Jacek Bocheński, na swoim blogu napisał - "Jak tu pięknie! - zagadała do mnie starsza pani spacerująca po osiedlu

"Służew nad Dolinką" w niedzielny poranek. Jakie kolory porobili! Ja mieszkam w Śródmieściu, tam są domy szare, jest brzydko, a tu porobili kolory, niebieskie, zielone, jasne, tu jest cudnie, a tam u mnie, sama nie wiem jak powiedzieć, jest jak w ogrodzie zoologicznym, a tu pięknie!" No proszę, pięknie w "komunistycznym" blokowisku, gdzie zdaniem innych,

jest ohydnie i nie żyje się "godnie". Blokowisko pochodzi, co prawda z czasów rozrutnego Gierka, w ostatnich latach zostało odnowione. To z kolei oburza mojego sąsiada, bo według niego ludziom niepotrzebne jest piękno, potrzebne są niższe czynsze. Taki też pluralizm poglądowy panuje w sprawie mojego osiedla "Służew nad Dolinką".

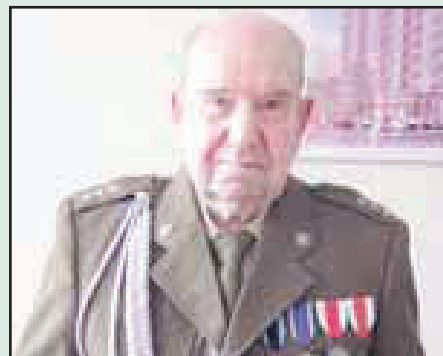
Kwiaty są jak panienki

Blisko 88 letni Wacław Oszał opiekuje się klombami przy ulicy Wałbrzyskiej 15 od ponad dziesięciu lat. Latem jego róże fotografują zachwyceni przechodnie. Pielęgnowane przez niego kwiaty pięknie rosną. Na zielonych wyspach co roku pan Orszal sadzi róże, a także barwne aksamitki. Do tworzenia klombów namówił go prezes Spółdzielni, który zapytał go, "Czy jak spółdzielnia posadzi róże, to będzie o nie dbał"? Zgodził się i jeden z dwóch klombów zamienił w różankę.

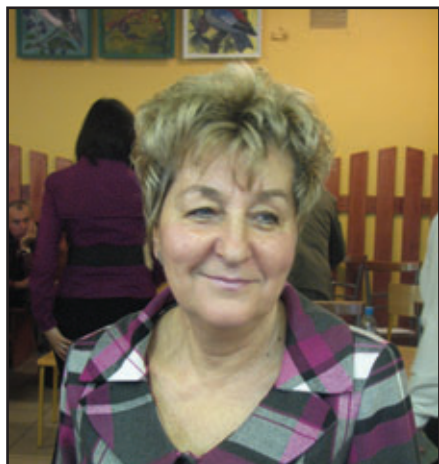
Pan Wacław nie kryje dumy ze swoich dokonania i zdradza swoją tajemnicę, że kwiaty są jak panienki. Trzeba im poświęcać czas,

pielęgnować i rozmawiać z nimi. Gdy wraz z ogrodnikiem ze Spółdzielni panem Przybylskim przycinali róże, stwierdził: "Rządzi pan Przybylski, ja tylko pomagam" - śmiał się pan Wacław. Na drugim klombie posadził bratki, a jak się ociepli, będą też aksamitki - dodaje. Kiedy mówi o sobie, podkreśla swoją wojskową przeszłość. "Służyłem w II Armii, doszedłem do pełnego porucznika. A teraz? Coś trzeba robić z wolnym czasem, więc zajmuję się kwiatami" - mówi. Od dwudziestu lat pan Wacław angażuje się też w prace komitetu blokowego Wałbrzyskiej 15. Jego starania zostały docenione - był dwa razy laureatem

konkursów na najpiękniejszy balkon i zagospodarowanie zieleni na Osiedlu.



Radni – mieszkańcy Osiedla Służew nad Dolinką



Ewa Luczyńska – radna dzielnicy Mokotów



Remigiusz Grodecki – radny dzielnicy Mokotów



Maria Szreder – radna Rady Warszawy

Klub Seniora

Klub Seniora mieści się przy ul. Elsnera 32. Zaprasza wszystkich Seniorów zamieszkujących na terenie osiedla "Służew nad Dolinką". Klub jest czynny: poniedziałek 15.00 - 17.00, wtorek 10.00 - 12.00 i 15.00 - 17.00, czwartek 10.00 - 12.00 i 15.00 - 20.00. Ponadto w każdy wtorek w godz.

15.00 - 17.00 odbywa się dyżur Zarządu Koła Emerytów i Rencistów.

W swoim programie Klub Seniora oferuje m.in. gimnastykę geriatryczną - wtorek i czwartek w godz.. 10.00 - 12.00, gimnastykę rehabilitacyjną - poniedziałki i czwartki w godz. 15.00 - 16.00, wieczorki

taneczne - czwartki w godz. 17.00 - 20.00.

Organizowane są również spotkania okolicznościowe, jak np. Andrzejki, Ostatki, Wigilia, Jajko Wielkanocne itp.

Z ramienia Spółdzielni za pracę Klubu Seniora odpowiedzialna jest p. Jadwiga Przybylska (tel. 0-501 320 865)



Przedszkole nr 67 „Służewiaczek” ul. Sonaty 6A

Ujęcie wody oligoceńskiej przy ul. Batuty na zapleczu Centrum Handlowego "Land" jako dziesiąte ujęcie oligocenki na Mokotowie zostało wykonane przez Spółdzielnię Mieszkaniową "Służew nad Dolinką" ze środków Gminnego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Zbudowane zostało w 2002 roku.

Budowa ujęcia kosztowała 700 tys. zł.

Głębokość studni wynosi - 251 m. Wydajność -15 m sześć. na godzinę. W budynku jest osiem kranów i na zewnątrz - kolejne pięć. Studnia jest włączona do całodobowego monitoringu tej części Osiedla "Służew nad Dolinką"



Budynek szkoły podstawowej nr 46 od strony boiska



Nagrody i wyróżnienia

Spółdzielnia Mieszkaniowa "Służew nad Dolinką" zdobyła między innymi następujące nagrody i wyróżnienia:

- Nagroda Specjalna Warszawskiej Izby Przedsiębiorców - Wiktoria Warszawskiego Znak Jakości - 2010 r.
- Nagroda Specjalna Warszawskiej Izby Przedsiębiorców - Wiktoria Warszawskiego Znak Jakości - 2009 r.
- Nagroda Specjalna Kapituły i Organizatorów Konkursu Mazowiecka Firma Roku przyznana Zarządowi i Radzie Nadzorczej "Za konsekwentnie i profesjonalnie realizowaną działalność inwestycyjną i eksploatacyjną oraz nowoczesne metody zarządzania" - Złoty Orzeł Mazowieckiego Biznesu.
- Mazowiecka Firma Roku 2009, II miejsce w kategorii zarządzania nieruchomościami- Srebrny Orzeł Mazowieckiego Biznesu,
- Wiktoria nagroda specjalna Mazowieckiego Znak Jakości - 2008 r.
- Orły Polskiego Budownictwa 2008 r., II miejsce w kategorii zarządzania nieruchomościami - Srebrny Orzeł Polskiego Budownictwa
- Wiktoria nagroda Specjalna Warszawskiego Znak Jakości - 2007
- Orły Polskiego Budownictwa - 2007 r,
- II miejsce w kategorii zarządzania nieruchomościami, Mazowiecka Firma Roku - 2005.
- I miejsce w kategorii zarządzania nieruchomościami - Złoty Orzeł Mazowieckiego Biznesu
- Mazowiecka Firma Roku - 2004
- Mazowiecka Firma Roku - 2003
- II miejsce w kategorii zarządzania nieruchomościami - Srebrny Orzeł Mazowieckiego Biznesu

- 2000 r. I miejsce wśród warszawskich spółdzielni mieszkaniowych. Wyróżnienie za sprawną realizację programu ociepleń starych zasobów mieszkaniowych
- I miejsce w konkursie "Najlepsza Spółdzielnia Mieszkaniowa Warszawy Pół w dziedzinie aktywności za przedsięwzięcia społeczne, kulturalne i sportowe.

Poza tym Spółdzielnia otrzymała liczne dyplomy i słowa uznania wyrażające podziękowania za czynny udział w życiu kulturalnym i społecznym, wspieranie imprez rekreacyjno-sportowych oraz działalność przyczyniającą się do poprawy bezpieczeństwa na Osiedlu. Dyplom uznania Krajowej Rady Spółdzielczej dla Stanisława Baranowskiego prezesa Zarządu Spółdzielni za wzorowe administrowanie Spółdzielnią, modernizowanie jej zasobów - czerwiec 2008 r.



Zastępca prezesa zarządu Grzegorz Jakubiec z nagrodą i dyplomem Mazowieckiej Firmy Roku



Minister Zbigniew Sosnowski wręcza nagrodę Samorządowicz Spółdzielca prezesowi Stanisławowi Baranowskiemu

Polityka Jakości Spółdzielni

Polityka Jakości w Spółdzielni Mieszkaniowej "Służew nad Dolinką" opiera się na działaniach na rynku administrowania i zarządzania nieruchomościami. Działania te opierane są na ustawach regulujących funkcjonowanie i działalności spółdzielni mieszkaniowych. Podstawowym celem tej działalności jest zapewnienie pełnego komfortu zamieszkiwania poprzez m.in.: modernizację i remonty budynków, poprawę bezpieczeństwa na terenie osiedla,

działalność kulturalną, sportową i środowiskową.

Władze Spółdzielni starają się dbać o poprawę samopoczucia mieszkańców doskonaląc estetykę wokół budynków. Dbają o rozwój Spółdzielni. Starannie dobierają wykonawców realizujących usługi w zakresie remontów i modernizacji zasobów Spółdzielni. Aby osiągnąć te cele postępują zgodnie z wymaganiami normy ISO 9001:2008, stale doskonaląc system zarządzania jakością. Deklarują, że cały

personel Spółdzielni jest w pełni zaangażowany w działania mające na celu jak najlepsze spełnienie potrzeb i oczekiwań mieszkańców oraz stałe doskonalenie świadczonych usług.



Stowarzyszenie Mieszkańców Służewa

Powstało na bazie Osiedlowego Komitetu Obywatelskiego „Solidarność” i zostało zarejestrowane w 1991 r. Stowarzyszenie jest organizacją pozarządową. Od 2005 r. jest organizacją pożytku publicznego.

Misja stowarzyszenia to:

- szerzenie i popularyzowanie idei solidarności międzyludzkiej,
- pobudzanie aktywności obywatelskiej,
- obrona praw i interesów obywateli,
- organizowanie dla dzieci i młodzieży zajęć: sportowych, świetlicowych i kulturalnych,
- organizowanie pomocy dla osób ubogich, niesprawnych i wymagających opieki społecznej,
- udział w tworzeniu i rozwoju własności komunalnej.

Czym się może wykazać:

- przyczyniło się do telefonizacji osiedla „Służew nad Dolinką” oraz do powstania osiedlowego ośrodka zdrowia,
- prowadzeniem działań w zakresie edukacji ekologicznej,
- powołaniem na wzorach holenderskich pierwszego w Polsce gospodarstwa dziecięcego,
- utworzeniem Służewskiego Centrum Kultury, Ekologii i Sportu oraz przyczynieniem się do utworzenia Służewskiego Domu Kultury (SDK) oraz uruchomieniem działań w zakresie budowy dla niego stałej siedziby,
- utworzeniem Osiedlowego Klubu Sportowego, który organizuje zajęcia i zawody sportowe, głównie piłkarskie, dla dzieci i młodzieży,
- organizowaniem w Świetlicy Środowiskowej i wspólnie z SDK zajęć i imprez rekreacyjno-sportowych, plastycznych i koncertów.



■ Bogdan Tropaczyński – przewodniczący Stowarzyszenia Mieszkańców Służewa

Edukacja, oświata, wychowanie

Świetlica środowiskowa

W trosce o potrzeby edukacyjne, oświatowe i wychowawcze Spółdzielnia Mieszkaniowa „Służew nad Dolinką” współpracuje ze Stowarzyszeniem Mieszkańców Służewa (SMS). Stowarzyszenie jest organizacją pożytku publicznego.

Od 15 września 2006r. na Osiedlu „Służew nad Dolinką” działa świetlica środowiskowa dla dzieci w wieku od 7 do 16 lat, gdzie prowadzone są działania wychowawcze chroniące przed skutkami patologii społecznych. Świetlica funkcjonuje w lokalach przy ul. Mozarta 10 i Batuty 7d, które zostały udostępnione przez Spółdzielnię. Dzięki staraniom SMS zostały one odpowiednio wyposażone i umeblowane. Posiadają kilka pomieszczeń oraz zaplecze socjalne i sanitarne.



W świetlicy realizowane są następujące zadania programowe:

- poprawianie wyników w nauce,
- podnoszenie umiejętności pro społecznych i życiowych,
- eliminowanie agresywnych i negatywnych zachowań,
- kształtowanie prawidłowych postaw wobec nałogów,

Formy działania to:

- organizacja czasu wolnego,

- pomoc w nauce,
- warsztaty umiejętności,
- zajęcia poza świetlicowe,
- dożywianie,

Celem projektu jest:

- przeciwdziałanie demoralizacji,

- edukacja i profilaktyka w zakresie uzależnień,
- wspieranie w odnajdywaniu prawdziwych wartości,
- rozwijanie umiejętności i potencjału młodych ludzi.



Działalność inwestycyjna

Inwestycje zakończone

W lipcu 2005 roku Spółdzielnia oddała, jako pierwszą inwestycję do użytkowania, budynek mieszkalny przy ul. Noskowskiego 2, którego budowę rozpoczęto w IV kwartale 2003 r.

W budynku znajduje się 58 lokali mieszkalnych oraz jeden lokal użytkowy, a także podziemny garaż na 58 miejsc postojowych.

Budowa finansowana była wyłącznie ze środków inwestorów - Członków Spółdzielni, którzy podpisali umowy o budowie lokali mieszkalnych i wpłacili pełny wkład budowlany odpowiadający kosztom budowy.

Przy ulicy Puławskiej 255 zrealizowane zostały dwie inwestycje mieszkalne Spółdzielni.

W pierwszym budynku z adresem Puławska 255, powstało 128 mieszkań, 3 lokale

użytkowe oraz na dwóch kondygnacjach podziemnych 152 miejsca postojowe. Decyzja o użytkowaniu tego budynku uprawomocniła się 1 września 2009 roku.

Drugi budynek z adresem Puławska 255A, liczy 17 lokali mieszkalnych i 1 lokal użytkowy oraz jednopiętrowy parking



Budynek przy ulicy Noskowskiego 2

podziemny z miejscami postojowymi. Budynek oddano do użytku w kwietniu 2010 roku.



Puławska 255 i 255A

Inwestycja przy ul. Elsnera

Inwestycja przy ul. Elsnera 9 to już czwarta nowa inwestycja Spółdzielni Mieszkaniowej "Służew nad Dolinką". Dom położony będzie nad malowniczą Doliną Służewską z widokiem na oczka wodne i potok, w sąsiedztwie terenów rekreacyjnych. Atrakcyjnie usytuowana inwestycja zapewni wyjątkowy komfort zamieszkiwania, w niespotykanej jak dotąd, na warunki warszawskie przestrzeni; ideal-

nej dla wypoczynku, spacerów i rekreacji. Niewątpliwym atutem inwestycji jest bardzo dobra komunikacja miejska: Metro Służew, linie tramwajowe i autobusowe, a także bogata infrastruktura techniczna i społeczna (szkoły, przedszkola, doskonale wyposażone place zabaw, obiekty sportowe, bliskość galerii handlowych), która mieści się w obrębie pięknie położonego osiedla "Służew nad Dolinką"

Budynek będzie miał wysokość od VII do XI kondygnacji naziemnych w którym powstanie 113 mieszkań; w tym 69 mieszkań dwupokojowych oraz 44 mieszkania trzypokojowe, każde z co najmniej 1 balkonem. Mieszkania na parterze będą posiadały zejścia na wewnętrzne patio dostępne tylko dla mieszkańców tego budynku. Budynek zostanie wykonany - jak wszystkie dotychczas - w wysokim standardzie; Zaplanowana została także ciekawa "mała architektura". Monitoring wizyjny z rejestracją obrazu obejmie wnętrze i otoczenie budynku, oraz windy.

Nowa inwestycja Spółdzielni, podobnie jak poprzednie, będzie charakteryzowała się elegancką formą i dbałością o detale architektoniczne, a także starannością wykonania i wykończenia. Kolorystyka elewacji budynku zostanie wykonana w ciepłej, kremowej tonacji. Na wysokości I kondygnacji elewacja zostanie wykończona naturalnym kamieniem.

Termin oddania: II kwartał 2012 roku.

Wysokość kondygnacji netto - 2,75 metra.

Metraż 46,88 - 78,26 mkw

Cena za mkw: 7.938 - 8.748 zł.

Balkony w metrażu: 4,18 - 20,32 mkw.

Garaż: parking podziemny



Stefan Starzyński

Stefan Starzyński (pseudonim Lew), polski polityk, ekonomista, publicysta, w latach 1934-39 prezydent Warszawy, obrońca Warszawy w 1939 roku.



Stefan Starzyński

Urodził się 19 sierpnia 1893 r. w Warszawie przy ul. Dobrej 33. Jego matka była nauczycielką języka francuskiego, zaś ojciec pochodził ze zubożałej szlachty. Dzieciństwo spędził w Łowiczu. W tamtejszym gimnazjum brał udział w strajku

szkolnym w 1905 roku. Kolportował "Robotnika", za co siedział w areszcie w Cytadeli Warszawskiej. Przez to naukę musiał ukończyć w prywatnym gimnazjum im. E. Konopczyńskiego w Warszawie (obecnie IV LO im. Adama Mickiewicza w Warszawie).

Od sierpnia 1914 r. w Legionach Polskich, brał udział w całym szlaku bojowym I Brygady.

Od sierpnia 1934 r. komisarz prezydent m.st. Warszawy. Był inicjatorem planów rozwoju Warszawy. W wojnie obronnej 1939 r. po odmówieniu rozkazu ewakuacji ze stolicy, sprawował funkcję komisarza cywilnego przy Dowództwie Obrony Warszawy.

Znakomity organizator, podtrzymywał ducha oporu ludności żarliwymi przemówieniami radiowymi.

Aresztowany został przez gestapo w ratuszu. Przewiezony został do aresztu na ul. Daniłowskiego, a potem do więzienia na Rakowiecką. Następnie został umieszczony w specjalnej celi na Pawiaku. Został

zamordowany w obozie koncentracyjnym w Dachau (jako prawdopodobną datę podaje się 17 października 1943 r.). Gdy był na Pawiaku odmówił wzięcia udziału w przygotowanej ucieczce, nie chcąc narażać jej organizatorów z polskiej służby więziennej. *"Zostanę. Za wielu spośród was zapłaciłoby za mnie życiem. Wytrwam do końca"* - powiedział do pracownicy Pawiaka, Ireny Wierszyłło.

Odszedł człowiek, który tak wielkimi czynami zasłużył się w siedmiowiekowej historii Warszawy.

Stefan Starzyński był też mieszkańcem terenu Służewa nad Dolinką. Aby zachować pamięć o tej niezwyklej i charyzmatycznej postaci jaką był Stefan Starzyński na Służewiu nad Dolinką odbywają się uroczystości mające na celu upamiętnić tę niezwykłą postać. Organizatorami tych uroczystości są: Szkoła Podstawowa nr 46 im. Stefana Starzyńskiego i Spółdzielnia Mieszkaniowa "Służew nad Dolinką"

Ta piękna figurka

Ta piękna figura św. Nepomucena z 1864 roku, która przetrwała w tym miejscu dwie wojny światowe, w 2002 roku została zdewastowana przez wandalów. W obawie przed kolejnymi aktami bezmyślności, odrestaurowany oryginał figury przekazano pod opiekę klasztoru o.o. Dominikanów, a nad Potokiem Służewieckim umieszczono kopię. Figura Jana Nepomucena jest jedyną ocalałą na terenie Warszawy tego rodzaju pamiątką, związaną z Powstaniem Styczniowym.



Zaproszenie

Festyn w Gimnazjum nr 11 im. I. Paderewskiego ul. Podbiłę 2

**14 maja - sobota - w godz. 9.00 - 13.00
połączony z Dniem Otwartym Szkoły**

Bawmy się razem

"Przyjdź, zobacz, dołącz do nas"

W programie:

- * występy uczniów Gimnazjum nr 11,
- * pokaz prac i projektów uczniowskich,
- * ścianka wspinaczkowa,
- * zjeżdżalnie,
- * krowa, którą można doić,
- * sumo, piłkarzyki, dmuchańce,
- * gry, zabawy, konkursy sportowe,
- * grile, bigos, placki, ciasta, sałatki, wata cukrowa, pop-corny, sorbety.



Osiedlowy Klub Sportowy "Służew"

Młodzież zamieszkująca na terenie Osiedla może brać udział w zajęciach sportowych prowadzonych przez OKS "SŁUŻEW"

Klub jest częścią składową Stowarzyszenia Mieszkańców Służewa. Terenem działania Klubu jest Osiedle "Służew nad Dolinką". Celem działania Klubu jest zapewnienie dzieciom, młodzieży i dorosłym mieszkańcom Osiedla zorganizowanego i aktywnego spędzania czasu wolnego oraz zapobieganie patologiom społecznym.

Działają zorganizowane pod opieką trenerów i instruktorów następujące drużyny:

- drużyna piłki nożnej - seniorzy,
- drużyna piłki nożnej - juniorzy,
- drużyna piłki nożnej - młodzicy,
- drużyny piłki nożnej - trampkarze,
- drużyna piłki nożnej - dziewczęta,
- drużyna piłki siatkowej - dziewczęta,
- sekcja tenisa stołowego.

Zawodnicy zgrupowani w drużynach OKS "Służew" odbywają regularne treningi. Przez kilka lat odbywały się one na terenie Szkoły Podstawowej nr 46 i innych boisk dzielnicy Mokotów i Ursynów, obecnie również na terenie boiska Spółdzielni przy ul. Noskowskiego

Drużyny OKS uczestniczą w wielu imprezach. Między innymi: w Turniejach Piłkarskich "Pro Służew", Mokotowskim Turnieju Piłkarskim, Rodzinnym Turnieju Siatkówki Plażowej, Turnieju o Puchar Mokotowa, Turnieju "Sportowe Pożegnanie Lata", Halowym Turnieju Piłki Nożnej dyrektora DOSiR, w meczach w Lidze Halowej - Ligowiec Klasa Biznes "Zima kolejnych lat, Turnieju Piłki Nożnej TPD Wola, mecze "Wieś Cup" w Zalesiu Górnym, o puchar Akademii Obrony Narodowej w Rembertowie, w turniejach "Wiosna Cup" i "Gramy o Złotą Piłkę", na "Dzień Dziecka", "Żegnaj Lato - Witaj Szkoło", o "PUCHAR JESIENI", w "Ursy-



Prezes Wiesław Zieliński



nowskim Pucharze Orlika". Niejako ukończeniem drużyny OKS "Służew" były udziały w turniejach "Trommel Indoor Soccer Cup" w Holandii i zajęte w nim III miejsca.

Pucharów, dyplomów i nagród zawodnicy OKS "Służew" zdobyli wiele i mają się czym pochwalić.

- Sekcją piłki nożnej kieruje Ireneusz Wróblewski, a jego zastępcą jest Piotr Kluczyk. Zajęcia z zawodnikami prowadzi trener Tomasz Krzycholik. Zajęcia odbywają się: w okresie lata na boiskach osiedlowych i Szkoły Podstawowej nr 46 przy ul. Wałbrzyskiej 5, w okresie zimy w salach sportowych szkół osiedlowych.
- Sekcją tenisa stołowego kieruje Radosław Strachota. Zajęcia odbywają się w sali sportowej Szkoły Podstawowej nr 46 przy ul. Wałbrzyskiej 5.
- Planowane jest wznowienie funkcjonowania sekcji koszykówki..

Klub działa w oparciu o statut Stowarzyszenia Mieszkańców Służewa oraz regulamin OKS "SŁUŻEW". Prezesem Klubu jest Wiesław Zieliński.

Aby zapisać się do Klubu należy złożyć deklarację. Szczegółowe informacje można uzyskać podczas treningów w piątki w godz. 17.00 - 19.00 oraz w soboty w godz. 15.00 - 17.00. W okresie swojej czteroletniej działalności drużyny OKS "SŁUŻEW" zdobyły ponad 30-ci pucharów, w tym jeden "Fair Play" oraz wiele dyplomów zespołowych, a zawodnicy dziesiątki medali indywidualnie.



Ireneusz Wróblewski

Spółdzielczy stadion



W marcu 2008 roku Spółdzielnia "Służew nad Dolinką" oddała do użytku swojej młodzieży, w ramach programu EURO 2012 nowoczesny obiekt sportowy, wybudowany z własnych środków finansowych.

Podczas uroczystości oddania stadionu odczytano osobisty list ówczesnego Marszałka Sejmu RP, dziś Prezydenta Rzeczypospolitej **Bronisława Komorowskiego** do Prezesa Zarządu Spółdzielni **Stanisława Baranowskiego**, w którym Marszałek pisał: *"Jestem pełen uznania dla ważnej i potrzebnej inicjatywy Spółdzielni realizowanej w ramach programu EURO 2012 (...) W znaczący sposób wspieracie Państwo ideę zdrowego życia i dajecie młodzieży doskonałą możliwość rozwijania sportowych ambicji. Jestem przekonany, że treningi na nowym boisku pozwolą młodym ludziom jeszcze skuteczniej ćwiczyć i dbać o sportową formę, jakże niezbędną do odnośnienia kolejnych sukcesów"*.

Boisko posiada wymiary - 70 x 30 metrów. Nawierzchnia wykonana została w technologii poliuretanowej z podbudową elastyczną, na przepuszczalnej warstwie z kruszyw naturalnych o zróżnicowanej warstwowo gruboziarnistości. Boisko jest wyposażone w instalację wodną i elektryczną oraz pomieszczenie sanitarne. Teren boiska jest monitorowany przez całą dobę.

Prezes Stanisław Baranowski powiedział: *"Mamy własny Klub sportowy OKS "Służew" i to nas zainspirowało, żeby ten stadion wybudować. Poza tym boisko to przyczyni się m.in. do poprawy bezpieczeństwa na terenie całego Osiedla, dając młodym*

ludziom alternatywę w spędzaniu wolnego czasu. Zależy nam na tym, aby nasza młodzież rozwijała swoją tężyznę fizyczną, a nie zajmowała się głupstwami"

Robert Soszyński - ówczesny burmistrz Mokotowa, jako pierwszy kopnął piłkę na nowym stadionie.

Piłkarze klubu, licznie zgromadzeni w tym dniu na stadionie, nie pozostali dłużni i nagrodzili przedstawicieli Spółdzielni pamiątkowymi statuetkami.

Gdy w sobotnie przedpołudnie 29 marca przybyliśmy na uroczyste otwarcie nowego stadionu Spółdzielni Mieszkaniowej "Służew nad Dolinką", padający od rana deszcz, jakby na zamówienie, przestał nagle padać. Prezes Spółdzielni Stanisław Baranowski, witając sportowców, młodzież i zawodników, ojca Zakonu Dominikanów, członków Rady Nadzorczej Spółdzielni, mieszkańców, młodzież, zawodników, burmistrza Mokotowa stwierdził "Boisko powstało z inicjatywy Zarządu i rady Nad-

zorczej Spółdzielni. Zależy nam na tym, aby nasza młodzież uprawiała sport, by rozwijała swoją tężyznę fizyczną. Mam nadzieję, że boisko będzie dobrze służyło wszystkim mieszkańcom, nie tylko tym najmłodszym. Gdy jest stadion to osiągnięcia będą jeszcze większe Ojciec Stanisław Gomółka z Zakonu Dominikanów boisko poświęcił. To sami zawodnicy w podziękowaniu za wspieranie i wkład w rozwój sportu ufundowali statuetki z napisem - "W podziękowaniu za wspieranie i wkład w rozwój sportu" . Ogromnego pluszowego misia od zawodników otrzymał kierownik sekcji piłki nożnej - Ireneusz Wróblewski, popularnie zwany "Dziadkiem".



Uroczyste otwarcie stadionu. Robert Soszyński, burmistrz dzielnicy Mokotów, jako pierwszy kopnął piłkę na nowym boisku. Na jego podania czekali: Stanisław Baranowski, prezes SM Służew nad Dolinką i Krzysztof Sozański, poprzedni przewodniczący Rady Nadzorczej Spółdzielni.

Nowe wyzwania na dziś i jutro

Bezpieczne Osiedle

W wyniku wzrastającej przestępczości, a w szczególności włamań do mieszkań na tak zwanego śpiocha, kradzieży, napadów, a nawet rozbojów, bezpieczeństwo zostało poważnie zagrożone. Wówczas to sami mieszkańcy zwrócili się bezpośrednio do Spółdzielni z prośbą o pomoc. Nie do Policji, która ich zdaniem była nieskuteczna, tylko do Zarządu i Rady Nadzorczej Spółdzielni. Brak zaufania do Policji wynikał z faktu, że nie była ona w stanie objąć swoim nadzorem całego Osiedla i skutecznie narastającej przestępczości. Nie była tego w stanie uczynić również Straż Miejska. Spółdzielnia, widząc tę sytuację postanowiła podjąć energiczne wysiłki w tym kierunku. Narodziła się wówczas - był to rok 2002 - idea utworzenia własnego, długofalowego planu działania na rzecz bezpieczeństwa na Osiedlu.

Spółdzielnia wzięła sprawy bezpieczeństwa w swoje ręce

W efekcie powstał program "BEZPIECZNE OSIEDLE", który obejmował:

- aktywne wsparcie służb porządkowych,
- tworzenie własnych sił i środków do walki z przestępczością.

Zarząd i Rada Nadzorcza Spółdzielni uzyskały dla tego programu pełne poparcie mieszkańców. Najważniejsze, że programowe ustalenia zaczęto z żelazną konsekwencją wprowadzać w życie. Jak się wkrótce okazało na efekty nie czekano długo. Szybko nastąpił znaczny spadek przestępczości. Spółdzielnia nie spoczęła na laurach, lecz dalej z uporem kontynuowała i kontynuuje działania na rzecz poprawy bezpieczeństwa, sięgając po coraz to lepsze środki. Ten stan trwa do dziś. Strategia, jaką przyjęto, wychodziła naprzeciw stworzonemu w tym czasie podobnemu programowi poprawy bezpieczeństwa w całym mieście. Jednak - co trzeba mocno podkreślić - działania SM "Służew nad Dolinką" okazały się bardziej przemyślane i skuteczne niż te podjęte w innych dzielnicach. Niektóre środki były wręcz pionierskie. Tu w Spółdzielni po raz pierwszy w Warszawie utworzono Punkt Konsultacyjny. Również po raz pierwszy w stolicy na taką skalę uruchomiono na służewskim Osiedlu monitoring, oparty na sieci Internetu. Rozpoczęto także działania profilaktyczne oraz współpracę z Policją i Strażą Miejską, opartą na zasadach partnerskich (przekazując pełną informację o miejscach

zagrożeń). Nad bezpieczeństwem często czuwa przez 12 godzin na dobę, pieszy patrol agentów z psem. Utworzono stanowisko Dyżurnego Osiedla. Przeszkolono przy udziale Policji i Straży Miejskiej dozorców z zakresu bezpieczeństwa.

W 2003 roku powołano Zespół Kryzysowy. Prowadzone są regularne spotkania, poświęcone działaniom na rzecz bezpieczeństwa, z Komitetami Domowymi i mieszkańcami. Wszystkie te środki zyskały uznanie nie tylko ze strony mieszkańców, ale także władz Dzielnicy i Miasta.

Tak więc władze Spółdzielni stworzyły pełną integrację osiedlowego środowiska ze służbami porządkowymi. Uznano, że w ten sposób da się uaktywnić wysiłki i podnieść ich skuteczność. Uznano, że w walce z osiedlową przestępczością jest to najlepsza, możliwa droga. Uświadomienie mieszkańców Osiedla tego faktu, to jeden z głównych celów działań spółdzielczych władz.

Integracja

Doświadczenia SM "Służew nad Dolinką" dowodzą, że decydującą rolę w walce z przestępczością i we wszystkich działaniach poprawiających bezpieczeństwo odgrywa pełna integracja służb porządkowych, mieszkańców i czynników społecznych i dopiero wtedy przynosi ona oczekiwane efekty. Należy tworzyć warunki dla lepszego poczucia bezpieczeństwa. Ścisłe współpracować i wspierać w działaniach służby Policji i Straży Miejskiej, uaktywniać mieszkańców do walki z przestępczością. Bez tych działań nie ma szans na poprawę stanu bezpieczeństwa.

Uświadomienie tego wszystkim zainteresowanym stanowi główny cel spotkań. Wiele się na tych spotkaniach mówi na przykład o ukierunkowaniu monitoringu osiedlowego na odkrywanie dealerów narkotyków, identyfikowaniu ich i zgłaszaniu policji. Uczulaniu lekarzy, pedagogów, nauczycieli, policjantów, by stwarzać zespoły informujące o tym strasznym zjawisku społecznym i przystępowaniu do działań.

Ważną rolę związaną z tymi sprawami odgrywa Klub Sportowy. Z młodzieży, która jest związana z Klubem nie wyrosną przestępcy. Młodzież w Klubie jest zorganizowana i to w sposób mądry, profesjonalny.

Reaguj, Powiadom, nie Toleruj

Stołeczna Policja wprowadziła program pod nazwą "Reaguj, Powiadom, nie Toleruj". Ten program wnosi to, by wszyscy obserwowali i reagowali na naruszanie prawa. By wszystkie osoby, które prawo naruszają były ze swoich czynów rozliczane. Nie można pozwolić, by wyczyny, groźne zjawiska pozostawały anonimowe.

W opinii Policji, Straży Miejskiej i mieszkańców

W opinii Policji Osiedle "Służew nad Dolinką" oceniane jest jako Osiedle o niskim stopniu przestępczości do podobnych na terenie dzielnicy Mokotów. Mieszkańcy poczuli się bezpieczniej. Podkreślają, że dzięki tym działaniom poczuli się bezpieczniej. Podkreślają, że dzięki tym działaniom bardziej widoczne na Osiedlu stały się służby porządkowe. Znamy swoich dzielnicowych Policji i rewirowych Stra-



Od stycznia 2011 roku Punkt Konsultacyjny został przeniesiony do budynku siedziby Spółdzielni przy ulicy Bacha 31.

ży Miejskiej. - są dostępni w Osiedlu i w Punkcie Konsultacyjnym - dodają.

Koordinator ds. Bezpieczeństwa - Jan Swat, spotyka się z Komitetami Domowymi i mieszkańcami w Punkcie Konsultacyjnym. Uzyskiwane informacje i zgłaszane

problemy mieszkańców przekazywane są bezpośrednio do Policji, Straży Miejskiej i Zarządu Spółdzielni.

Bezpieczeństwo najmłodszych

Spółdzielnia wymieniła wszystkie place

zabaw dla dzieci, bo kluczową sprawą dla Spółdzielni jest bezpieczeństwo dzieci. Wszystkie nowe urządzenia wykonywane są z bezpiecznych materiałów i spełniają odpowiednie normy. Place zabaw zabezpieczone są przed dewastacją i psami.

Monitoring Wizyjny

31 stycznia 2006 roku zakończył się pierwszy etap akcji prowadzonej w trosce o bezpieczeństwo mieszkańców SM "Służew nad Dolinką", której celem było wyposażenie całego Osiedla w supernowoczesny system Monitoringu Wizyjnego.

To pomysł na miarę XXI wieku pisano wówczas, którego nie mogły by się powstydzic najważniejsze w kraju instytucje. Zanim przystąpiono do jego realizacji całe Osiedle zostało wyposażone w sieć światłowodową. Mając tę sieć można dokładać dalsze elementy, następne kamery i inne urządzenia techniczne. Do końca 2006 roku zainstalowano 32 kamery. Wówczas podczas uroczystego finału I etapu tej inwestycji wiceprezes **Grzegorz Jakubiec** mówił - *"kamery będą kontrolowały klatki schodowe, hole i wejścia do budynków. Miałyby odstraszać niepotrzebnych gości, a także tych dewastujących, bo dewastacja jest problemem, z którym musimy walczyć"*

Wizyjny Monitoring całego osiedla to poważne zadanie, wymagające wielokierunkowych działań. Inwestycja obejmowała swoim zakresem wykonanie dokumentacji projektowo-budowlanej i technicznej, budowę kanałów (ok. 4,5 km), ułożenie kabli światłowodowych na terenie całego Osiedla i w 42 budynkach, instalację siedmiu kamer TV (w pierwszym etapie), budowę Centrum Monitoringu, uruchomienie kamer i włączenie w system monitoringu wizyjnego m.st. Warszawy oraz przeszkolenie załogi obsługującej system ze strony Spółdzielni i Komendy Rejonowej Policji Warszawa II.

Wzrost poczucia bezpieczeństwa mieszkańców, to w obecnych czasach niezwykle ważny element życia. Według opinii Policji i Straży Miejskiej, tam gdzie są zainstalo-

wane kamery TV znacznie spadły kradzieże samochodów, nie ma też dewastacji. Przystępczość spadła o 75 proc.

Obecnie funkcjonuje siedemnaście kamer szybkoobrotowych na słupach, do obserwacji otwartych terenów i aż 110 kamer w i na budynkach oraz 106 kamer w dźwigach.

Operator monitoringu przez 24 godziny na dobę dba o bezpieczeństwo mieszkańców. Kamery obserwują teren Osiedla, ciągi piesze, place zabaw, boiska sportowe, ulice i otoczenia budynków oraz spełniają funkcje profilaktyczno-kontrolne.

Służby Policji i Straży Miejskiej, które aktywnie działają na terenie Osiedla, nie są jednak w stanie być obecne wszędzie tam, gdzie akurat pojawili się przestępcy czy wandal. Teren jest zbyt rozległy, by go mieć stale pod bezpośrednią kontrolą. Tę lukę doskonale wypełnia nasz własny, w pełni nowoczesny monitoring. Stały podgląd całego terenu przez szybkoobrotowe, zewnętrzne kamery telewizyjne, jak również zamontowane wewnątrz budynków, a także w windach i nagrywanie (w systemie 24 godzinnym na dobę) wszystkich zaistniałych wydarzeń pozwalają skutecznie panować nad sytuacją. Dzięki monitoringowi działalność przestępcza na Osiedlu zostaje dokładnie zarejestrowana i stanowi niezbitą dowód do natychmiastowego wykorzystania. Materiał ten pozwala służbom porządkowym przyrzeć się bliżej sprawcom, poznać ich

metody działania oraz ustalić miejsca najbardziej zagrożone. Służby porządkowe są bezwzględnie wobec przestępców i wandal. Można mieć pewność, że wszyscy będą surowo ukarani. Niezależnie jed-

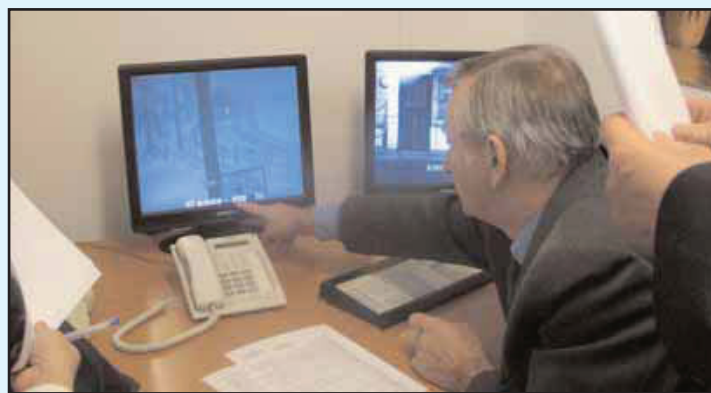


nak od kar Zarząd Spółdzielni dopilnowuje, aby sprawcy, ewentualnie, w przypadku młodocianych ich prawni opiekunowie, odpowiedzieli materialnie za swoje czyny i pokryli wszystkie koszty związane z naprawą poniesionego uszczerbku na mieniu spółdzielni i jej mieszkańców.

Przestępcy, chuligani mają "pod górkę" dzięki materiałom dowodowym uzyskanym przy użyciu kamer TV. Wszczynane są postępowania. A incydenty związane z dewastacją klatek schodowych, spożywaniem alkoholu, podpaleniami (dla zabawy) podsufitek w holach, malowaniem ścian (pseudograffiti), kradzieżą wycieraczek, pozostawianiem worków ze śmieciami w głównym holu budynku, wybijaniem szyb w drzwiach zostały w znacznym stopniu wyeliminowane. Spółdzielnia jest bezwzględna w stosunku do wandal i złodziei.

Efekty z monitorowania są widoczne. Osiedle stało się jednym z najbezpieczniejszych w Warszawie. Przestępcy mają bowiem świadomość, że podejmują ogromne ryzyko. Wolą więc "szukać szczęścia" gdzie indziej. Zwłaszcza, że w przypadku przyłapania ich na gorącym uczynku, a było ich sporo i zostały w dodatku odpowiednio nagłośnione..

Gdy jedna z telewizji robiła duży materiał o naszym systemie monitoringu, dziennikarze byli zdumieni, wręcz zszokowani, że Spółdzielni udało się wprowadzić tego typu system monitorowania na całym Osiedlu.





Artystyczne zagłębienie

Znakomity poeta - Zbigniew Jerzyna, niestety przedwcześnie zmarły, który przez wiele lat mieszkał na Osiedlu "Służew nad Dolinką" pisał, że jest to nasze piękne artystyczne zagłębienie.

Niepozorny baraczek przy ulicy Bacha 15 był przez wiele lat Służewskim Domem Kultury.

W tym baraczkę – Domu Kultury – dyrektorem jest uroczą Ewa Willmann. Dzięki jej zapałowi, staraniom, pomysłowości i energii, mimo niezwykle skromnych warunków, naprawdę dużo się tu dzieje. Sekretariatem zawiaduje i rozświetla go ujmującym uśmiechem młodzieńca Agnieszka Leszkiewicz. Kierownikiem Galerii jest pełna kobiecego ciepła Barbara Czekańska. W Galerii pokazują swoje obrazy wybitni malarze. I same obrazy "dobrze się czują" w tym wnętrzu. Mają dużo przestrzeni, światła i powietrza.

Ostatnio w Galerii zaprezentowano wielu interesujących twórców na wystawie pt. "V Służewski Plener Malarski 2005". Nie sposób wymienić wszystkich (poziom niezwykle wysoki). Ale są tu znakomite obrazy Włodzimierza Dawidowicza, Joli i Jurka Jaksztasów, Marka Kwaskiewiczza, Janusza Dziurawca, czy Ewy Grzybowskiej. Wiem, że w najbliższym czasie projektowana jest wystawa znakomitego malarza, a przede wszystkim grafika z Ursynowa, Jerzego Świątkowskiego. Roboczy tytuł prezentacji: "W hołdzie Zdzisławowi Beksińskiemu"

Przy Służewskim Domu Kultury istnieje też Klub Fotograficzny, prowadzony przez znakomitego fotografa (a także urodziwą kobietę) Wandę Hansen. To co teraz napiszę, nie jest wynikiem osobistej sympatii, ale wypływa z głębokiego przekonania. Otóż jestem zdania, że portrety - fotografie Wandy

Hansen są jednymi z najlepszych w Polsce. Odkrywcze, zaskakujące sposobem ujęcia, wydobywające jakąś prawdę psychologiczną człowieka. Co tu dużo gadać - Wanda jest mistrzynią w swojej sztuce. Warto nadmienić, że Klub Fotograficzny nie ogranicza się do prezentowania uznanych już twórców, lecz także troszczy się o to, by szkolić młodych adeptów fotograficznej sztuki. Zajmuje się tym z powodzeniem Joanna Kinowska, która gorliwie zachęca młodzież z naszego Osiedla do fotografowania.

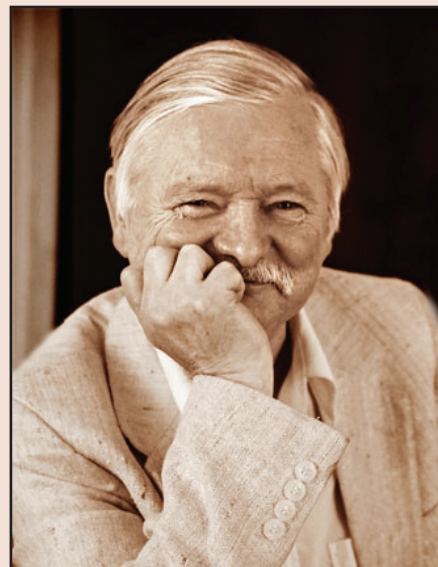
Miłośników dobrego malarstwa i dobrej fotografii serdecznie zapraszam - pisał Zbigniew Jerzyna - do Służewskiego Domu Kultury przy ul. Jana Sebastiana Bacha 15. Na pewno nie będą zawiedzeni.

W Służewskim Domu Kultury funkcjonuje "Salonik literacko-pantomimiczny". w tym saloniku młodzi ludzie m.in. piszą wspólną książkę, a za pomocą pantomimy przedstawiają główne jej przesłania.

Obok działań literackich istnieją także warsztaty plastyczne i wokalne.

O bliskim mojemu sercu - pisał Zbyszek - funkcjonuje Klub Literacko-Dyskusyjny.

Zagłębienie Artystyczne jest prawie niewyczerpane. Profesor Michał Głowiński (z ulicy Batuty) występował z wykładem pt. "Oficjalny język PRL-u, albo nowomowa", a redaktor Marek Rapacki z intrygującą prelekcją pt. "Francja coraz dalej". Utalentowana kompozytorka, nauczycielka francuskiego Maria Szreder jest duszą muzyczną Domu Kultury. Częstym gościem SDK bywa znany pisarz - Zdzisław Łączkowski.



Zbigniew Jerzyna

Rolę Służewskiego Domu Kultury trudno przecenić. Jeszcze trudniej przedstawić, choćby w największym skrócie, tę niepowtarzalną placówkę.

Dziś już baraku przy Bacha nie ma. Został zburzony. A na jego miejscu powstaje nowy Dom Kultury, który według projektu będzie miejscem wspaniałym, nowoczesnym na miarę XXI wieku. Służew na to sobie zasłużył. Do czasu wybudowania Służewski Dom Kultury mieści się i działa w budynku Spółdzielni przy ulicy Puławskiej 255.

Jedynie co musi smucić, że swych wspaniałych utworów nie będzie prezentował Zbigniew Jerzyna, którego zabrała okrutna kostucha.

Nagroda "Południa" dla Ewy Willmann

Dyrektorka Służewieckiego Domu Kultury Ewa Willmann znalazła się wśród laureatów nagrody za rok 2010 przyznawanej przez tygodnik "Południe". Ewa Willmann zdobyła nagrodę w kategorii "Aktywność".

Odbierając nagrodę powiedziała: *"Dziękuję za docenienie tego, że od ponad 20 lat staram się razem ze służewską społecznością poszerzać przestrzeń kulturalną, aby nie zalała nas bylejakość i brzydota. Ta nagroda to wyraz uznania nie tylko dla mnie, ale dla całego zespołu współpracującego ze Służewskim Domem Kultury."*

Nagrody wręczał redaktor naczelny tygodnika „Południe” Andrzej Rogiński i wice burmistrz Mokotowa Krzysztof Skolimowski.

Nagrody "Południa" przyznawane są od dziesięciu lat w kategoriach: "Aktywność" i "Wartości". Nagrody otrzymali również: Andrzej Wajda, Janusz Tylman, Małgorzata Reszka-Oleksiak, Jerzy Goździk i Warszawskie Towarzystwo Łyżwiarskie "Stegny".

Po raz pierwszy nagrodzono dziennikarzy, przyznając "Pióra Południa" za dziennikarstwo obywatelskie: Bogdanowi



Żmijewskiemu z Mokotowa i Januszowi Połciowi - redaktorowi naczelnemu "Panoramę Południa" z Ursynowa, redaktorowi Magazynu "Nad Dolinką"

Rozliczenie finansowe zadań inwestycyjnych budynków przy ul. Puławskiej 255 i 255A

1. Poniesione koszty	69.835.263,08 zł
2. Uzyskane wpływy	79.486.694,16 zł
3. Zysk Spółdzielni brutto	9.651.431,08 zł
4. Podatek dochodowy	353.717,61 zł
5. Zysk Spółdzielni netto	+ 9.297.713,47 zł

Oprócz oczywistych efektów w postaci wybudowania nowych budynków, przemawiającym efektem jest też fakt przeszło dziewięciomilionowego zysku Spółdzielni, który Spółdzielnia przeznaczą głównie na działania rewitalizacyjne i remontowe starszych się zasobów mieszkaniowych.



Siedziba Zarządu Spółdzielni jest nader skromna

Jubileusz

*20 lat już Zarząd w baraku,
a mimo tego, Ci ludzie dzielni,
w Osiedlu mają ... minimum braków.
taka praktyka jest w tej Spółdzielni.*

*Dziś Czytelniku nie bądź ponury,
Tobą podzielę się taką myślą:
dobrze nie tam, gdzie są marmury,
lecz tam, gdzie gospodarnie myślą.*

Edward Kuczyński

Metro warszawskie

Plany wybudowania metra w Warszawie pojawiły się już w okresie międzywojennym. Pierwsze poważne prace przerwał wybuch II wojny światowej. Krótko po wojnie powrócono do pomysłu budowy kolei podziemnej w Warszawie., zmieniając plany na rzecz budowy metra głębokiego. Zaawansowany projekt został jednak zarzucony z powodu wysokich kosztów i trudności budowy.

Formalnie Metro warszawskie rozpoczęło budowanie od 15 kwietnia 1983 roku (kiedy to został wbity w ziemię pierwszy stalowy pął na trasie wykopu podziemnej kolei).

Gotowy pierwszy odcinek metra (11 stacji) otwarto, z czteroletnim opóźnieniem, 7 kwietnia 1995 roku.

Całą pierwszą linię metra od Kabat do Młocin (21 stacji) oddano do użytku po 25 latach jego budowy - 25 października 2008 roku.

Jak budowano i kiedy oddawano do użytku poszczególne stacje metra:

1-Kabaty, 2-Natolin, 3-Imielin, 4-Stokłosy, 5-Ursynów, 6-Służew, 7-Wilanowska, 8-Wierzbno, 9-Raławicka, 10-Pole Mokotowskie, 11-Politechnika - oddano 7.04.1995, 12-Centrum - 1998, 13-Świętokrzyska, 14-Ratusz Arsenał - 2001, 15-Dworzec Gdański - 2003, 16-Plac Wilsona - 2005, 17-Marymont - 2006, 18-Słodowiec, 19-Stare Bielany, 20-Wawrzyszew, 21-Młociny - 2008



Pomost

Kocham - Rozumiem - Pomagam

19 stycznia odbyło się uroczyste otwarcie Poradni Pedagogiczno-Psychologicznej dla dzieci, młodzieży i dorosłych "POMOST" w budynku Spółdzielni "Służew nad Dolinką" przy ulicy Puławskiej 255A.

O Fundacji "Warto Wiedzieć" pisaliśmy w numerze 12 magazynu "Nad Dolinką". Celem Fundacji jest:

- upowszechnianie wiedzy z zakresu pedagogiki i psychologii wśród rodziców i osób pracujących z dziećmi,
- niesienie pomocy dzieciom z zaburzeniami rozwoju, emocji, zachowania oraz problemami szkolnymi,
- wspieranie rozwoju osób szczególnie uzdolnionych, znajdującej się w trudnej sytuacji materialnej,
- niesienie pomocy osobom chorym, wymagającym kosztownej terapii,
- wyrównywanie szans edukacyjnych dzieci i młodzieży.

Propozycje dla młodzieży to m.in.:

- treningi umiejętności społecznych i kontrola emocji,
- szkolny savoir-vivre,

- jak najlepiej planować swoją przyszłość,
- jak skutecznie rozmawiać z rodzicami.

Propozycje dla rodziców:

- jak być skutecznym rodzicem,
- kiedy rodzice się rozwodzą - jak pomóc dziecku,
- mama na starcie,
- od malucha do zucha.

W Poradni można skorzystać z pomocy utytułowanych i doświadczonych psychologów w pracy z dzieckiem i rodziną. Wśród nich z Mirosławą Kątną - prezesem Komitetu Ochrony Praw Dziecka, Haliną Karnecką - wieloletnią dyrektorką szkół niepublicznych, kuratorką, Martą Cywińską - pracownikiem naukowym na Wydziale Pedagogiki SGGW, a także z wieloma terapeutami pracującymi w nurcie terapii poznawczo-behawioralnej i systemowej.

Oferta Poradni przewiduje spotkania z prawnikami, logopedami, reedukatorami.

Pomysłodawczynią i organizatorką Fundacji jest Elżbieta Bazyl - pedagog, nauczyciel i aktualny dyrektor Gimnazjum nr 11 im. I.J. Paderewskiego z ul. Podbiępięty 2 na Służewiu.

Elżbieta Bazyl w dniu 19 stycznia zaprosiła do Poradni te osoby, które tworzyć będą kadrę wykładowców i prowadzących zajęcia. Spółdzielnię Mieszkaniową "Służew nad Dolinką" reprezentował - wiceprezes Grzegorz Jakubiec, a media lokalne - niżej podpisany. Podczas przedstawiania można z całą pewnością stwierdzić, że kadra merytoryczna Poradni jest znakomita.

A oto co na temat działalności Poradni powiedziała b. posłanka Mirosława Kątna:

"Z moich doświadczeń wynika, że na tak zwanym rynku społecznym jest ogromna potrzeba na różnego rodzaju specjalistyczne poradnictwo dla dzieci, młodzieży, a także dorosłych. Ten nasz rynek jest dość ubogi. Długie terminy, brak możliwości dotarcia do odpowiednich specjalistów. Ta Poradnia, którą stworzyła Elżbieta Bazyl próbuje wyjść naprzeciw. Opieka, której Poradnia będzie służyła jest bardzo szeroka. Poczynając od sytuacji zagrożeń różnorodnymi patologiami, poprzez różnego rodzaju deficyty rozwojowe, które obserwuje się u dzieci, poprzez poradnictwo rodzinne bardzo szeroko pojęte, terapię indywidualną, terapię grupową. Udało się pomysłodawczyni zgromadzić specjalistów z dobrym doświadczeniem, z dobrym profesjonalnym przygotowaniem. Z dzisiejszego spotkania zanotowałam, że jest taka otwartość na nowe formy pracy."



Dyrektor Elżbieta Bazyl

POznaj MOcne STRony - POMOST

14 maja - sobota w godz. 10.00 - 17.00

Dzień Otwarty Poradni. Wszystkie zajęcia dla dzieci i rodziców bezpłatne

W programie:

Sala duża:

- 10.00 - 12.00 znajdź swoją kobiecość - warsztaty rozwoju osobistego dla kobiet,

- 12.00 - 13.00 profilaktyka logopedii - zaburzenia mowy u dzieci,
- 13.00 - 15.00 moje mocne strony - zajęcia dla dzieci nieśmiałych,
- 15.00 - 17.00 savoir vivre - jak być damą, dżentelmenem na randce. Dla rodziców - zasady stroju na różne okazje, porady dla młodzieży i dorosłych.

Sala 1:

- 10.00-12.00 konsultacje terapeutów systemowych, dla rodzin, par i osób indywidualnych,
- 13.00-15.00 "interwencje kryzysowe" - spotkania indywidualne, problemy z żałobą, rozstaniem, sytuacjami kryzysowymi wśród młodzieży i dorosłych.

Będzie więc to poradnia dla ludzi potrzebujących?

W Stanach Zjednoczonych, czy też innych krajach uznawanych za czołową światową nikt się temu nie dziwi, że ludzie są w jakiś sposób pokieroszowani emocjonalnie i szukają specjalistycznej pomocy. Nie jest to wstydliwe. Tak jak człowiek

ma katar i szuka specjalisty-laryngologa, tak jest ze specjalistami terapeutycznymi. Wierzę w powodzenie tego przedsięwzięcia, które zajmować się będzie tą dotychczas dość pustą przestrzenią".

Lampka szampana i toast za pomyślność przedsięwzięcia uczcił uroczystość.

Janusz Połec

Siedziba Poradni mieści się w lokalu nr 1 (I piętro) budynku przy ul. Puławskiej 255A.

**Kontakt: www.pomost.edu.pl
tel. 22 403 47 47 lub 780 502 628**



Twoje marzenia się do spełnienia!

Wpłaty gotówkowe na rachunki:

- UPC – 0,99 zł
- TP S.A. – 0,99 zł
- opłata za czynsz dla mieszkańców spółdzielni „Służew nad Dolinką” - 0 zł
- pozostałe – 2 zł

SGB
Polski Bank Spółdzielczy
w Ciechanowie
Rok założenia 1899
Oddział w Warszawie

Serdecznie zapraszamy od poniedziałku do piątku w godzinach od 10.00 do 18.00
ul. Puławska 255, 02- 740 Warszawa, tel. 22 549 20 00
www.pbściechanow.pl www.bankowonajlepszy.pl

W związku z licznymi pytaniami Czytelników rekomendujemy firmę-serwis napraw komputerów, laptopów, RTV, LCD, plasmę, fotoaparatów
SOMAX Ursynów ul. Symfonii 1B tel. 666 570 666

Sala 2:

- 10.00-12.00 badanie dojrzałości-gotowości szkolnej dla rodziców dzieci 5 i 6 letnich.
- Spotkania dotyczące decyzji podjęcia edukacji szkolnej,
- 12.00-14.00 Terapia depresji, fobii i leków - spotkania indywidualne.

Sala 3:

- 10.00-11.00 konsultacje terapeutów systemowych dla rodzin, par i osób indywidualnych,
- 11.00-12.00 profilaktyka logopedii. Indywidualne spotkania z logopedą,

- 12.00-14.00 porady żywienia i bezpłatny pomiar tkanki tłuszczowej. Warsztaty dla osób z nadwagą, wspomagające odchudzanie.

Ponadto:

- spotkania z edukatorem seksualnym II-go stopnia zajmującym się problemami okresu dojrzewania młodzieży,
- spotkania z reedukatorem i problemami z czytaniem, pisaniem - błędami ortograficznymi,
- spotkania z wizażystką - pokaz makiżażu dla kobiet,

- spotkanie z Mirosławą Kątną - prezes Komitetu Ochrony Praw Dziecka.

Zapisy do 13 maja do godz. 20.00 tel. 403-47-47 i 780-50-26-26

Wśród osób, które będą uczestniczyły w dniu otwartym zostanie rozlosowany bezpłatny kurs języka obcego (do wyboru) w szkole języków obcych EMPIK SCHOOL o wartości 3000 zł.

Od maja br. w Poradni ruszają korepetycje (j. polski, matematyka, fizyka, chemia, biologia)

Doświadczona kadra z najlepszego Gimnazjum na Mokotowie. Doświadczenie w pracy z problemami w szkole.



AKTUALNOŚCI SPÓŁDZIELCZE

Informacja ze spotkań Rady Nadzorczej z Komitetami Domowymi

Rada Nadzorcza (RN) na posiedzeniu w dniu 28 lutego 2011 r. zainicjowała cykl spotkań ze wszystkimi Komitetami Domowymi (KD) budynków Spółdzielni. Postanowiono, że na jedno spotkanie zostanie zapraszanych 3-5 Komitetów Domowych. Przy doborze Komitetów kierowano się sąsiedztwem budynków, z uwagi na podobne problemy, które mogą być poruszane w trakcie spotkań.

W spotkaniach każdorazowo uczestniczyli: członkowie Prezydium RN, przewodniczący komisji problemowych RN oraz członkowie Zarządu. Omówiono następujące tematy:

1. Finanse Spółdzielni.

Informowano o sytuacji finansowej Spółdzielni, która jest bardzo dobra. Na koniec 2010 roku Spółdzielnia posiadała na rachunkach bankowych ponad 19 mln zł. Środki te są ulokowane na oprocentowanych lokatach. Zadłużenie od lokali mieszkalnych i użytkowych Spółdzielni wynosiło 6,6% - jest ono niższe od wielu spółdzielni. W przekładzie na złotówki wynosi ok. 1.850 tys. zł od lokali mieszkalnych i 277 tys. zł od lokali użytkowych.

Członkowie KD otrzymali szczegółowe zestawienia dotyczące zadłużeń w poszczególnych budynkach oraz ich wpływów na fundusz remontowy i koszty remontów w poszczególnych budynkach.

2. Sprawa Statutu i Walnego Zgromadzenia.

W celu dostosowania Statutu Spółdzielni do zmian wprowadzonych ustawą z dnia 14 czerwca 2007 r. o zmianie ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych Zarząd skierował w listopadzie 2007 r. projekt zmiany Statutu do rozpatrzenia przez Zebranie Przedstawicieli. 29 listopada 2007 r. Zebranie Przedstawicieli podjęło uchwałę, mocą której odroczyło uchwalenie Statutu do czasu rozstrzygnięcia przez Trybunał Konstytucyjny skargi

w sprawie ustawy z czerwca 2007 r. Po rozpatrzeniu przez Trybunał lipcu 2009 r. Zarząd Spółdzielni skorygował projekt Statutu o zmiany wynikające z przyjętych w międzyczasie ustaw i przedłożył projekt do ponownego uchwalenia przez Zebranie Przedstawicieli. W maju 2010 r. Zebranie Przedstawicieli powołało komisję statutową, której zadaniem było rozpatrzenie uwag i wniosków zgłoszonych przez członków Spółdzielni do projektu Statutu. Na Zebraniu Przedstawicieli w dniu 27 listopada 2010 r. Komisja Statutowa przedstawiła sprawozdanie i Statut został uchwalony. 30 listopada 2010 r. Statut został złożony do Sądu Rejestrowego celem zarejestrowania. Referendarz Sądowy postanowieniem z dnia 24 stycznia 2011 r. zawiesił postępowanie w sprawie rejestracji Statutu, gdyż pismem z dnia 1 grudnia 2010 r. trzech członków Spółdzielni zawiadomiło Sąd Rejestrowy o wystąpieniu do Sądu Okręgowego z pozwem o stwierdzenie nieważności uchwały zatwierdzającej Statut. Spółdzielnia odwołała się od w/w postanowienia. Proces rejestracji Statutu nie został na dzień dzisiejszy zakończony. Do czasu zarejestrowania nowego Statutu, obowiązują i pozostają w mocy, postanowienia dotychczasowego statutu w kwestii zwoływania Zebrań Przedstawicieli.

3. Inwestycje, w tym garaże.

Poinformowano o planowanych inwestycjach. Obecnie Spółdzielnia realizuje inwestycję przy ul. Elsnera 9. Jest to budowa budynku mieszkalnego z usługami

w parterze i garażem podziemnym - wielopoziomowym. Inwestycja, tak jak poprzednie, finansowana jest z wpłat przyszłych jej mieszkańców. Przewidywany zysk brutto z tej inwestycji wyniesie ok. 15 mln zł. Z poprzednich, zakończonych inwestycji - budynków mieszkalnych z usługami w parterze przy ul. Puławskiej 255 i 255A zysk wyniósł 9,3 mln zł i częściowo już został przeznaczony na remonty.

Najbardziej oczekiwanymi przez dotychczasowych mieszkańców inwestycjami na terenie Osiedla to: parkingi wielopoziomowe, lokal użytkowy na przychodnię zdrowia (obecny budynek, w którym mieści się przychodnia został sprzedany przez jej właściciela i wkrótce zostanie zburzony), biuro Spółdzielni oraz budynek przedszkola.

Jeśli chodzi o garaże, to w pierwszej kolejności planuje się ich budowę pomiędzy ul. Bacha i Puławską lub po konsultacji z mieszkańcami przy ul. Noskowskiego. W dalszej kolejności po obu stronach alei KEN. Przyjęto zasadę, aby garaże budować w miejscu istniejących parkingów naziemnych.

Budynek niedużego przedszkola planowany jest w miejsce istniejącej hydroforni przy ul. Batuty.

Lokal na przychodnię zdrowia planowany jest w parterze budynku przy al. KEN/Sonaty (przy istniejącej pochylni/ zejściu do metra). W tej inwestycji planowany jest budynek mieszkalny z garażami podziemnymi.

Kolejna inwestycja ma powstać przy ul. Mozarta. Na Zebraniu Przed-

stawiciele w maju 2010 r. została przedstawiona wstępna koncepcja tego budynku. Przedstawiciele Komitetów Domowych z okolicznych budynków oraz Przedstawiciele Komitetu Parkingowego przy ul. Mozarta 1, opowiedzieli się za zmniejszeniem gabarytów tej inwestycji. W związku z tym został przygotowany projekt uwzględniający te postulaty. Zmniejszono ilość miejsc parkingowych z 860 na 670. Pod całą inwestycją planowany jest dwupoziomowy parking podziemny. Budynek garażowy ma mieć 6 kondygnacji nadziemnych, a nad nim planuje się salę konferencyjną na zebrania z mieszkańcami. Wjazd do garażu planuje się od ul. Wróbla, Bacha oraz Mozarta. Obok ma powstać budynek biurowy, gdzie przeniesiona zostanie siedziba Spółdzielni. Znajdujący się obok budynku biurowego, budynek mieszkalny, został obniżony z planowanych 11 do 8 kondygnacji.

W dalszej perspektywie planowana jest budowa budynku mieszkalnego z garażem podziemnym, usługami w parterze, w miejscu istniejącego obecnie pawilonu handlowego przy ul. Batuty. W tym budynku dwie kondygnacje garaży planowane są dla mieszkańców okolicznych budynków. Także w narożniku ulic Bacha/Puławska (gdzie obecnie znajduje się siedziba Spółdzielni, sklep "Mokpol"-u oraz restauracja McDonalds) planuje się budowę budynku mieszkalnego z garażem podziemnym, w parterze odtworzono by powierzchnię na sklep i restaurację.

Nie są planowane żadne nowe inwestycje przy ul. Łukowej.

Obecnie trwają prace nad miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego terenu Służewa. Do tego planu Spółdzielnia zgłosiła szereg postulatów, m.in. wpisania terenów zielonych w każdej części Osiedla jako parków osiedlowych i taki zapis znalazł się projekcie roboczym tego planu.

4. Zaskarżenia uchwał Zebrań Przedstawicieli i ich skutki.

Komitety Domowe zostały poinformowane, że na terenie Spółdzielni działa grupka osób, która zaskarża wszystkie najważniejsze uchwały Zebrań Przedstawicieli. W poszczególnych procesach przewijają się te same nazwiska. Osoby te, nie tylko występują do Sądu, lecz również do urzędów, posłów, wojewody, skarżą również różnego rodzaju decyzje administracyjne związane z warunkami zabudowy, czy pozwoleniami na budowę.

Zaskarżenia te powodują niejednokrotnie opóźnienia w realizacji zamierzeń spółdzielczych. Powodują też dodatkowe koszty oraz straty, które ponosi Spółdzielnia. Przykładowo zaskarżenie uchwały ZP dotyczące zaciągnięcia kredytu spowodowało straty w wysokości prawie 20 tys. zł, ze względu na opóźnienie w podpisaniu umowy z bankiem i rozpoczęcie robót o trzy miesiące później. Spowodowało to jeszcze, że przesunięcie części robót na rok 2011, zwiększyło koszty o 1%

ze względu na wzrost stawki podatku VAT.

Koszty tych zaskarżeń uchwał (obsługa prawna, opłaty sądowe, itp.) wynoszą rocznie ok. 100 tys. zł.

5. Sprawy wniesione

W sprawach wniesionych poruszano kwestie niedostatecznej informacji pomiędzy organami Spółdzielni (Zarządem, Rada Nadzorczą), a Członkami; wyciągnięcia konsekwencji wobec osób, które narażają Spółdzielnię na straty; poruszano sprawę opieki nad ludźmi starszymi i chorymi; padały pytania o Dom Kultury; zgłoszono uwagi na temat organizacji ruchu na Osiedlu; wyrażano troskę o rozjeżdżane trawniki i zanieczyszczanie Osiedla przez psy.

Poruszane były również sprawy ważne dla poszczególnych budynków (prześwity w budynkach, dojazdy i parkowania przed budynkami, oświetlenie, remonty budynków).

Komitety Domowe w pełni akceptowały dokonania i zamierzenia Spółdzielni na przyszłość, w tym budowę garaży wielopoziomowych, lokalu na przychodnię lekarską oraz biuro Spółdzielni z odpowiednią salą konferencyjną na spotkania z mieszkańcami. Sygnalizowano potrzebę organizowania takich spotkań cyklicznie.

Rada Nadzorcza wyraża wdzięczność Przedstawicielom Komitetów Domowych za liczny udział, poświęcony czas i merytoryczną dyskusję.

Terminy:

W związku z tym, że rejestracja nowego Statutu została zawieszona, w tym roku – zgodnie z obowiązującym Statutem zostaną zwołane Zebrania Grup Członkowskich i Zebranie Przedstawicieli.

Zebrania Grup Członkowskich:

- Grupa Członkowska "Wschód"
Gimnazjum nr 11 ul. Podbiپیęty 2
17 maja (wtorek) godz. 18.00
- Grupa Członkowska "Centrum"
Gimnazjum nr 11 ul. Podbiپیęty 2
18 maja (środa) godz. 18.00
- Grupa Członkowska "Zachód"
Gimnazjum nr 11 ul. Podbiپیęty 2
19 maja (czwartek) godz. 18.00

Zebranie Przedstawicieli:

Gimnazjum nr 11 ul. Podbiپیęty 2,
26 maja (czwartek) godz. 18.00

Zawiadomienia o zebraniach wraz z porządkiem obrad zostaną wywieszane na klatkach schodowych



Sprawozdanie Zarządu z działalności Spółdzielni w 2010 r.

Działalność organów Spółdzielni

W 2010 roku odbyły się dwa Zebrania Przedstawicieli - 22 maja i 27 listopada. W każdym z nich brało udział 72 Przedstawicieli. Rozpatrzone i zatwierdzone sprawozdania Zarządu i Rady Nadzorczej z działalności za rok 2009, udzielono absolutorium członkom Zarządu, podjęto uchwałę w sprawie najwyższej sumy zobowiązań, jaką może zaciągnąć Spółdzielnia, uchwalono "Program poprawy stanu technicznego zasobów mieszkaniowych na lata 2011 - 2015", zatwierdzono koncepcje inwestycyjne budynków mieszkalnych przy al. KEN/Sonaty oraz Mozarta, przyjęto dwa sprawozdania Komisji Statutowej, uchwalono Statut Spółdzielni i regulamin Walnego Zgromadzenia.

Przed Zebraniem Przedstawicieli odbyły się Zebrania Grup Członkowskich: "Wschód", "Centrum" i "Zachód".

Rada Nadzorcza działała w składzie wybrany w dniu 17 czerwca 2009 roku.

Zarząd pracował w 2010 r. w składzie: prezes - mgr **Stanisław Baranowski** i z-ca prezesa - inż. **Grzegorz Jakubiec**.

Działalność Zarządu Spółdzielni koncentrowała się na:

- realizacji "Programu poprawy stanu technicznego zasobów",
- realizacji Ustawy w zakresie ustanawiania prawa odrębnej własności lokali,
- kontynuacji prac projektowych robót remontowych związanych z wyposażeniem budynków wysokich w wodociągową instalację przeciwpożarową oraz kontynuacji prac remontowo-modernizacyjnych zasobów Spółdzielni (wymiana instalacji centralnego ogrzewania, wymiana zestawów hydroforowych, remontach pokryć dachowych, klatek schodowych i korytarzy, remontach nawierzchni asfaltowych ulic i ciągów pieszo-jezdnymi),
- kontynuacji programu "Bezpieczny Służew",
- współpracą z władzami Dzielnicy Mokotów i miasta stołecznego Warszawy w zakresie regulacji prawnej gruntów,
- kontynuacji działalności inwestycyjnej Spółdzielni, zakończenia II etapu budowy budynku przy ul. Puławskiej 255A i przystąpieniu do budowy budynku przy ul. Elsnera 9, uruchomieniu prac projektowych do budowy kolejnych bu-

- budynków mieszkalnych oraz parkingów wielopoziomowych na terenie Osiedla,
- utrzymaniu równowagi finansowej i zdolności płatniczej Spółdzielni,
- sprawnej realizacji założeń i procedur wynikających z systemu zarządzania jakością
- ISO 9001 : 2008,
- rozwijaniu i rozszerzaniu działalności kulturalno-sportowej na terenie Osiedla wspólnie ze Służewskim Domem Kultury i Stowarzyszeniem Mieszkańców Służewa.

Zarząd utrzymywał roboczą współpracę z Komitetami Domowymi.

Wszystkie Uchwały Rady Nadzorczej były analizowane i wdrażane w życie.

Sprawy członkowsko-lokalowe i eksploatacyjne

Na dzień 31 grudnia 2010 r. w zasobach Spółdzielni było 5.361 lokali mieszkalnych. Spółdzielnia zarządzała dwiema wspólnotami mieszkaniowymi przy ul. Puławskiej 255 i Puławskiej 255A.

Spółdzielnia liczyła 5.422 Członków, w tym 2 osoby prawne.

Teren zarządzany przez Spółdzielnię wynosił 422.174 mkw z prawem użytkowania wieczystego.

W roku 2010 w eksploatacji zasobów Spółdzielni znajdowały się 42 budynki mieszkalne oraz 3 pawilony wolnostojące (od maja 2010 - 2 pawilony) oraz biuro Zarządu przy ul. Bacha 31.

Spółdzielnia wydzierżawiała:

- powierzchnię 9 hydroforów,
- tereny pod małe pawilony handlowe-kioski: spożywcze, owocowo-warzywne itp.,
- teren pod restaurację "Mc Donald's",
- tereny i ściany budynków pod tablice reklamowe,
- na terenie Osiedla funkcjonuje 13 zorganizowanych parkingów.

Wszystkie budynki oraz tereny są sprzątane przez gospodarzy i sprzątaczy zatrudnionych na etatach oraz przejściowo na okres próbny na umowy zlecenia.

W ramach realizacji programu "Bezpieczny Służew" prowadzone były działania:

- w siedzibie Spółdzielni telefon "Dyżurnego Osiedla" (tel. 022-543-92-02)

czynny całodobowo,

- współpraca z Delegaturą Biura Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego Urzędu m.st. Warszawy w Dzielnicy Mokotów,
- kontynuowano spotkania z Komitetami Domowymi z udziałem Policji i Straży Miejskiej w punkcie konsultacyjnym przy ul. Batuty 7D, a po jego przeniesieniu w budynku Bacha 31,
- zainstalowano dodatkowo 5 kamer w budynkach Spółdzielni.

W celu poprawy estetyki i utrzymania otoczenia budynków w należytym stanie technicznym wykonywano wiele napraw nawierzchni asfaltowych ciągów pieszo-jezdnymi, chodników oraz ulic na terenie Osiedla, renowacje trawników, cięcia pielęgnacyjne drzew, krzewów ozdobnych i żywopłotowych, koszenia trawników, zakupiono i ustawiono donice przed wejściami do budynków. Odnowiono oznakowania poziome ciągów pieszo-jezdnymi i dróg wewnętrznych na terenie całego Osiedla.

Działalność inwestycyjna

Działając zgodnie z Uchwałami Zebrania Przedstawicieli i Rady Nadzorczej - Zarząd Spółdzielni w roku 2010 r. zakończył realizację inwestycji przy ul. Puławskiej 255A, rozliczył budowę budynku przy ul. Puławskiej 255 i rozpoczął budowę budynku przy ul. Elsnera 9, a także kontynuował działania przygotowawcze do kolejnych inwestycji.

Łączny zysk netto po sprzedaży lokali w zakończonych inwestycjach Puławska 255 i 255A wyniósł - 9.297.713, 47 zł. W wyniku uzyskania indywidualnej interpretacji Izby Skarbowej, Spółdzielnia nie jest zobowiązana do zapłacenia podatku dochodowego od zysku uzyskanego ze sprzedaży lokali mieszkalnych, dzięki czemu, zaoszczędzono jeszcze kwotę 1.479.872,58 zł.

Realizacja inwestycji przy ul. Elsnera 9 przebiega prawidłowo, nie występują żadne zagrożenia. Do dnia 30 kwietnia Zarząd Spółdzielni podpisał umowy sprzedaży na 70 lokali mieszkalnych.

Spółdzielnia za rok obrotowy 2010 na działalności gospodarczej osiągnęła zysk netto w wysokości 5.463.550,58 zł. Zarząd proponuje przeznaczyć powyższe środki na utrzymanie istniejących zasobów mieszkaniowych i budowę garaży.

Wydatki z funduszu remontowego w 2010 r.

Wydatki związane z remontami wnosili ogółem 8.093.280 zł. w tym na remonty: wymiana instalacji centralnego ogrzewania - 264.686 zł (100% planu), wykonanie wodociągowej instalacji przeciwpożarowej - 2.109.966 zł (100,02% planu), wymiana zestawów hydroforowych - 194.739 zł (99,86% planu), remonty balkonów - 63.710 zł (96,3% planu), remonty dźwigów - 205.868 zł (93,58 planu), remonty bieżące, naprawy, remonty nakazane przez UDT - 56.614 zł (94,36 planu), remonty pozostałe bieżące, drobne i awaryjne - 4.838.411 zł (99,55% planu), w tym: remonty pokryć dachowych - 297.046 zł (97,78% planu), remonty klatek schodowych, korytarzy i suterren - 2.603.868 zł (100,05% planu), remonty balkonów - 101.301 zł (112,56% planu), dobudowy wejść ewakuacyjnych z budynków wysokich - 135.079 (100,94% planu), wykonanie zabudów zewnętrznych komór zsykowych - 72.294 zł (100% planu), refundacja wymiany stolarki okiennej w lokalach - 173.323 zł (123,80% planu), remontowe roboty drogowe - 401.296 zł (105% planu), roboty remontowe ogólnobudowlane w budynkach, wynikię z corocznych przeglądów - 241.308 zł (100,55% planu), roboty remontowe

elektryczne - 183.874 zł (100,78% planu), remonty kanalizacji sanitarnej i deszczowej - 149.713 zł (96,06 % planu), roboty awaryjne - 289.332 zł (81,29% planu).

Zadłużenia

Zadłużenia od lokali mieszkalnych - 1.854.512.

Zadłużenia od lokali użytkowych - 187.318 zł.

Działalność społeczno - kulturalna

Na działalność społeczno-kulturalną w 2010 roku Spółdzielnia poniosła koszty w wysokości 200.207 zł. Finansowanie tej działalności odbywało się na podstawie uchwalonego przez Radę Nadzorczą planu na rok 2010.

Koszty zostały poniesione na:

- działalność Klubu Seniora "Służewiak",
- działalność Osiedlowego Klubu Sportowego "Służew nad Dolinką",
- dofinansowanie działalności "Stowarzyszenia Mieszkańców Służewa",
- dofinansowanie przez Spółdzielnię dzieci szkolnych oraz przedszkolnych.

Zatrudnienie i sprawy pracownicze

Średnie zatrudnienie w roku 2010 wynosiło - 88,5 etatów. Składało się na nie:

Zarząd - 2 etaty, pracownicy administracyjno-techniczni - 28,75 etatów, gospoda-

rze, sprzątacze i ogrodnicy - 56,5 etatów i pracownik w Klubie Seniora "Służewiak". Ponadto w związku z realizacją działalności inwestycyjnej w 2010 r. był zatrudniony Główny Specjalista ds. inwestycji, inspektor nadzoru ds. ogólnobudowlanych i sanitarnych oraz referent ds. inwestycji. W ciągu roku umowy o pracę rozwiązano z 7 pracownikami i przyjęto 4 osoby.

Podsumowanie

Działalność Spółdzielni w roku 2010 zakończyła się bardzo dobrymi wynikami finansowo-gospodarczymi. Wskaźniki płynności zabezpieczają w pełni środki finansowe na bieżącą działalność i na realizację planowanych działań, które zmierzają do lepszego zaspokajania potrzeb członków Spółdzielni i utrzymania substancji mieszkaniowej we właściwym stanie technicznym. Podnoszona jest stale estetyka budynków i ich otoczenia oraz stan bezpieczeństwa dzięki funkcjonującemu monitoringowi na terenie Osiedla.

Rok 2010 był kolejnym rokiem kontynuującym działania Zarządu w zakresie przekształceń własnościowych lokali mieszkalnych.

Zakończono budowę budynku przy ul. Puławskiej 255A i rozpoczęto nową inwestycję przy ul. Elsnera 9.

OPINIA NIEZALEŻNEGO BIEGŁEGO REWIDENTA

Dla:

Rady Nadzorczej Spółdzielni Mieszkaniowej „Służew n/Dolinką”
z siedzibą: 02-743 Warszawa, ul. Bacha 31

I. Przeprowadziliśmy badanie załączonego sprawozdania finansowego Spółdzielni Mieszkaniowej „Służew n/Dolinką”, z siedzibą: 02-743 Warszawa, ul. Bacha 31, na które składają się:

- wprowadzenie do sprawozdania finansowego,
- bilans sporządzony na dzień 31.12.2010r. zamykający się sumą aktywów i pasywów w kwocie zł 207 959 699,89
- rachunek zysków i strat, w którym wykazano zysk netto w kwocie zł 5 463 550,58
- zestawienie zmian w kapitale (funduszu) własnym wykazujące zmniejszenie kapitału o kwotę zł 21 066 281,14
- rachunek przepływów pieniężnych wykazujący zwiększenie środków pieniężnych o kwotę zł 7 095 987,13
- dodatkowe informacje i objaśnienia.

Za sporządzenie zgodnego z obowiązującymi przepisami sprawozdania finansowego oraz sprawozdania z działalności odpowiedzialny jest Zarząd Spółdzielni.

Zarząd oraz członkowie Rady Nadzorczej Spółdzielni są zobowiązani do zapewnienia, aby sprawozdanie finansowe oraz sprawozdanie z działalności spełniały wymagania przewidziane w ustawie z dnia 29 września 1994 r. o rachunkowości (Dz. U. z 2009 r. Nr 152, poz. 1223, z późn. zm.), zwanej dalej „ustawą o rachunkowości”.

Naszym zadaniem było zbadanie i wyrażenie opinii o zgodności z wymaganymi zastosowanymi zasadami (polityką) rachunkowości tego sprawozdania finansowego oraz czy rzetelnie i jasno przedstawia ono, we wszystkich istotnych aspektach, sytuację majątkową i finansową, jak też wynik finansowy Spółdzielni oraz o prawidłowości ksiąg rachunkowych stanowiących podstawę jego sporządzenia.

II. Badanie sprawozdania finansowego przeprowadziliśmy stosownie do postanowień:

- 1/ rozdziału 7 ustawy o rachunkowości,

- 2/ krajowych standardów rewizji finansowej, wydanych przez Krajową Radę Biegłych Rewidentów w Polsce,
- 3/ Statutu SM „Służew n/Dolinką”
- 4/ Ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych
- 5/ Ustawy Prawo spółdzielcze

Badanie sprawozdania finansowego zaplanowaliśmy i przeprowadziliśmy w taki sposób, aby uzyskać racjonalną pewność, pozwalającą na wyrażenie opinii o sprawozdaniu. W szczególności badanie obejmowało sprawdzenie poprawności zastosowanych przez jednostkę zasad (polityki) rachunkowości, sprawdzenie – w przeważającej mierze w sposób weryfikacyjny – dowodów i zapisów księgowych, z których wynikają liczby i informacje zawarte w sprawozdaniu finansowym, jak i całościową ocenę sprawozdania finansowego.

Uważamy, że badanie dostarczyło wystarczającej podstawy do wyrażenia opinii.

III. Naszym zdaniem, zbadane sprawozdanie finansowe, we wszystkich istotnych aspektach:

- a) przedstawia rzetelnie i jasno informacje istotne dla oceny sytuacji majątkowej i finansowej Spółdzielni na dzień 31.12.2010r., jak też jej wyniku finansowego za rok obrotowy od 01.01.2010r do 31.12.2010r.,
- b) zostało sporządzone zgodnie z wymaganymi zastosowanymi zasadami (polityką) rachunkowości oraz na podstawie prawidłowo prowadzonych ksiąg rachunkowych,
- c) jest zgodne z wpływającymi na treść sprawozdania finansowego przepisami prawa i postanowieniami Statutu Spółdzielni.

IV. Sprawozdanie z działalności Spółdzielni jest kompletne w rozumieniu art. 49 ust. 2 ustawy o rachunkowości, a zawarte w nim informacje, pochodzące ze zbadanego sprawozdania finansowego, są z nim zgodne.

Jadwiga Czerna Jasińska (numer w Rejestrze: 8477)

Kluczowy biegły rewident przeprowadzający badanie w imieniu

Biura Badania Bilansów Spółka z o.o.

02-709 Warszawa, ul. Pod Skocznia 5

**KLUCZOWY
Biegły Rewident**

BIEGŁY REWIDENT (8477)

Jadwiga Czerna Jasińska

mgr. Jadwiga Czerna Jasińska

BIURO BADANIA BILANSÓW

Spółka z o.o.

02-709 Warszawa, ul. Pod Skocznia 5

REGON: 142000

tel./fax: (022) 843-50-87

Warszawa, dnia 1 kwietnia 2011r.



Sprawozdanie Rady Nadzorczej Spółdzielni za 2010 rok

Wybrana przez Zebranie Przedstawicieli w dniu 17 czerwca 2009 roku na trzyletnią kadencję Rada Nadzorcza działała w roku 2010 w niezmienionym składzie: **Urszula Ajersz, Teresa Dąbrowska, Grzegorz Jemielita, Teresa Kazior, Zbigniew Kotuła, Ewa Łuczyńska, Andrzej Michałowski, Grzegorz Mirecki, Jerzy Muchowski, Elżbieta Nosiadek, Henryk Podpora, Piotr Stasiak, Adam Walkiewicz, Andrzej Wiltos, Izabela Ziemińska-Marynowicz.** Odbyła 15 protokołowanych posiedzeń (14 zwykłych i 1 nadzwyczajne poświęcone uczczeniu ofiar katastrofy pod Smoleńskiem). Podjęła 106 Uchwał. Imponująca była obecność na posiedzeniach Rady jej członków - z 225 obecności, było zaledwie 6 nieobecności usprawiedliwionych, żadnej nieobecności nieusprawiedliwionej.

Rada Nadzorcza opracowała i zatwierdziła wytyczne do planu finansowo-gospodarczego na rok 2010. Plan ten zakładał:

- * polepszenie warunków bytowych w zasobach Spółdzielni poprzez kontynuowanie prac modernizacyjno-remontowych zasobów mieszkaniowych Osiedla,
- kontynuację prac projektowych i robót remontowych związanych z wyposażaniem budynków w wodociągową instalację przeciwpożarową,
- współpracę z władzami Dzielnicy Mokotów i m.st. Warszawy w zakresie regulacji gruntów w szczególności

w pasie nadmetrza,

- kontynuację i rozszerzenie realizacji programu "Bezpieczny Służew",
- kontynuowanie działalności inwestycyjnej Spółdzielni,
- włączenie się do działań zmierzających do budowy Służewskiego Domu Kultury,
- prowadzenie działalności windykacyjnej zadłużonych lokali,
- sukcesywne znakowanie dróg i ciągów pieszo-jezdnich,
- kontynuację prac nad wdrożeniem ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych w zakresie przewłaszczenia lokali.

Rada Nadzorcza zobowiązywała Zarząd do opracowania i wdrożenia Statutu i regulaminów wynikających z ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych.

Uwzględnienia w planie finansowo-gospodarczym na rok 2010 środków na częściową refundację stolarki okiennej w lokalach mieszkalnych, a także działań zmierzających do zagospodarowania powierzchni hydroforni Batuty 7 z przeznaczeniem na przedszkole. Uwzględnienia dodatkowych środków na nasadzenia i uzupełnienia zieleni na terenie Osiedla. Przygotowania programu działań w zakresie segregacji śmieci. Współpracy ze Służewskim Domem Kultury oraz Stowarzyszeniem Mieszkańców Służewa w realizacji programu

"Działań w środowiskowych w formach wsparcia w zakresie rozmiaru ryzykownych zachowań dzieci i młodzieży". Rozwijania i rozszerzenia działalności kulturalno-sportowej na terenie Osiedla wspólnie ze Służewskim Domem Kultury i Stowarzyszeniem Mieszkańców Służewa.

Kontynuowania działalności na rzecz Seniorów i współpracy ze szkołami i pomocy w dożywianiu dzieci. Stosowania wdrożonego systemu zarządzania jakością ISO 9001 : 2008.

Funkcje kontrolne Rady Nadzorczej wypełniane były systematycznie przez Radę in gremio, jak i też poprzez Komisje Stałe, przy czym podkreślenia wymaga fakt uczestniczenia członków Komisji Techniczno-Gospodarczej w przetargach i kilkudziesięciu odbiorach robót remontowych oraz pracach zespołu do spraw parkingów społecznych. Dwoje z członków Rady Nadzorczej uczestniczyło w pracach Komisji Statutowej.

W roku 2010 wdrożono, zainicjowaną w roku 2009, zbiórkę zużytych baterii i małych akumulatorów (bezpłatne punkty odzysku), zorganizowano zbiórkę elektrośmieci i surowców wtórnych.

Każde posiedzenie Rady Nadzorczej zawierało w porządku obrad omówienie spraw bieżących. W tym punkcie omawiane były m.in. wnioski i pisma mieszkańców skierowane bezpośrednio i do wiadomości Rady Nadzorczej.

KUPON KONKURSOWY

Rodzinnej majówki 14 maja br.

Imię i nazwisko

1. Ile budynków mieszkalnych znajduje się w zasobach Spółdzielni Mieszkaniowej "Służew nad Dolinką"?

- a - 35
- b - 42
- c - 46

2. W którym roku nastąpiło otwarcie I-szej linii metra ze stacją "Służew"?

- a - 1990
- b - 1993
- c - 1995

3. W którym roku wybudowano ujęcie wody oligoceńskiej przy ul. Batuty?

- a - 2002
- b - 2004
- c - 2006

Wszystkie informacje znajdują się w niniejszym Magazynie "Nad Dolinką", wystarczy je odszukać.

Kupon Konkursowy należy wrzucić do urny do godz. 16.30 podczas majówki.

Tempora mutantur

Jako wydawca już trzynastego numeru magazynu "Nad Dolinką" pozwalam sobie jedną stronę magazynu przeznaczyć tym mieszkańcom Spółdzielni "Służew nad Dolinką", którzy interesują się brydżem, a brydżem sportowym w szczególności.

Pewnego dnia pan S, było to chyba w czwartek, dostał od Piatnika następującą kartę:

♠-6432 ♥-5432 ♦-2 ♣-5432

Na pierwszy rzut oka nic nadzwyczajnego, a nawet jakby czegoś było brak. Na razie więc S spasował, a licytacja potoczyła się tak:

W	N	E	S
			pas
1♦	2♦	3♦	4♦
5♦	6♦	7♦	♣

W tym miejscu pan S, żując gumę, wpadł w przydługą ciut zadumę.

Teraz albo nigdy - pomyślał i pomny nauk z kartą powyższą,

Mając dwie starsze czwórki, zameldował bliższą,

Czyli 7♥ i po trzech pasach ... swój gier !!!

A świat wyglądał tak:

♠ AKD5		♠ W109
♥ AKD6		♥ 87
♦ -		♦ 1098543
♣ AD1098		♣ W6
♠ 87		
♥ W109		
♦ AKDW76		
♣ K7		
♠ 6432		
♥ 5432		
♦ 2		
♣ 5432		

No i czyje na wierzchu? - spytał dumnie S. Na żadne dysputy nikt nie miał ochoty, Skontaktowawszy ze smutkiem, że ŚWIATEM RZĄDZĄ MIERNOTY.

Znaczenie licytacji: pierwszy pas S - bieda w kraju, 1♦ - niektórzy jednak coś mają, 2♦ - inni mają nawet dużo, 3♦ - może podłożymy świnię, 4♦ - ubogi (cwaniaki!) szuka szansy z bogatym, 5♦ - pies ogrodnika, 6♦ - zrób coś dla mnie - ja płacę, 7♦ - Samoobrona blokuje do końca, ♣-7♥ - trafili! (zauważcie młodzi, że 7♣ nie chodzi).

Tekst pochodzi z książki Jana Pawlikańca pt. "Między różą, a szlemem"

Jan Pawlikańec - od 1955 roku mieszka w Zgorzelcu. Tu ukończył Liceum Pedagogiczne. Zaocznie matematykę na Uniwersytecie Wrocławskim oraz trzyletnie studia trenerskie na warszawskiej AWF (brydż sportowy). Jest autorem wielu artykułów publicystycznych, a także współautorem kilku antologii poetyckich.

Przysłał mi swą książkę z osobistym listem i propozycją. A oto jego fragment: „Jestem prowincjonalnym miłośnikiem brydża sportowego, któremu w latach swojej aktywności zawodowej, z bardzo różnych względów nie mogłem poświęcić wiele czasu. Dziś mam wreszcie czasu trochę więcej i jego część mogę wykorzystać brydżowo. Z przyczyn jak wyżej - także moje umiejętności brydżowe są bardzo mierne. Mimo, tego pozostało mi marzenie sprzed lat, aby kiedyś w życiu zagrać z prawdziwym mistrzem w jakimś turnieju. Wiem doskonale, że Mont Everest brydżowy Pan już dawno zdobył, wtedy kiedy ja stawiałem pierwsze kroki w brydżu. Z tym większą treścią piszę ten list. Skoro jednak się odważyłem, to pytanie brzmi - czy zgodziłby się Pan zagrać ze mną? Gdyby Pan się zgodził, to przyjechałbym do Warszawy dzień, czy dwa wcześniej, na krótką przedterminową pogawędkę przy kawie. Mam na Ursynowie przyjaciół, u których za-

wsze na parę dni mogę się zatrzymać. Jeżeli Pan się nie zgodzi zagrać ze mną, będę żałował, ale potrafię to zrozumieć. Z wyrazami największego szacunku i pozdrowieniami - Jan Pawlikańec.”

List pochodzi z 2007 roku. Niestety nie zagrałem z Janem Pawlikańcem, ale nie dlatego, że nie chciałem, ale dlatego, że zaproponowany mi wówczas termin turnieju zupełnie mi nie odpowiadał. Potem zaś jego list i książka "schowały się" wśród książek mojej biblioteki domowej i znalazłem go dopiero teraz. Myślę, że umówimy się na jakiś turniej o czym przekonał mnie jego wspaniały poetycki artykuł.



Mistrz świata i Europy, arcymistrz światowy - Janusz Połec

Tempora mutantur - czasy się zmieniają (i my wraz z nimi), przypisywane władcy państwa Franków, Lotariuszowi I (815 - 855)



Spółdzielnia Mieszkaniowa
"Służew nad Dolinką"

**NOWA INWESTYCJA
UL. ELSNERA 9**



RODZINNA MAJÓWKA

OD 13:00 – ATRAKCJE DLA DZIECI:

OGROMNA DMUCHANA ZJEŹDŹALNIA I TOR
PRZESZKÓD GRATIS ORAZ WARSZTATY
PLASTYCZNE I CERAMICZNE

14:00 – POCZĄTEK IMPREZY – ZESPÓŁ MUZYCZNY „LAKE JAZZ”

15:00 – OFICJALNE POWITANIE GOŚCI WYSTĘP ZESPOŁU „GAWĘDA”

15:45 – POKAZ AIKIDO I TECHNIK PREWENCYJNYCH
(ADAM KORULCZYK I MARIUSZ MATYSIAK)

16:00 – PREZENTACJE ZESPOŁÓW „SONIC DANCE”, „NOR POL BRIDGE”,
„AFERA” ZE SŁUŻEWSKIEGO DOMU KULTURY

16:45 – WYSTĘP ZESPOŁU „LAKE JAZZ”

17:00 – MINI RECITAL „FABRYKA NASTROJÓW” – JAROSŁAW WASIK

17:15 – ROZWIĄZANIE KONKURSU Z MAGAZYNU „NAD DOLINKĄ”

17:30 – WRĘCZENIE PODZIĘKOWAŃ ZASŁUŻONYM DLA OSIEDLA
„SŁUŻEW NAD DOLINKĄ”

18:00 – KONCERT GWIAZDY

– KRZYSZTOF „KASA” KASOWSKI Z ZESPOŁEM

Atrakcje dla dzieci
„Lake Jazz”
„Nor Pol Bridge”

wstęp wolny

W CZASIE
IMPREZY NASTĄPI
ROZWIĄZANIE KONKURSU
OGŁOSZONEGO W MAGAZYNIE „NAD DOLINKĄ”
W NUMERZE Z MAJA 2011 R.
NAGRODY (W TYM CYFROWY APARAT FOTOGRAFICZNY)
ZOSTANĄ ROZŁOSOWANE SPOŚRÓD PRAWIDŁOWYCH
ODPOWIEDZI. KUPONY WYCIĘTE Z MAGAZYNU NALEŻY
WRZUCIĆ DO URNY USTAWIONEJ NA TERENIE AMFITE-
ATRU W DNIU IMPREZY DO GODZINY 16:30.

OGRÓDEK PUBU „WETLINA”
ZAPRASZA NA NAPOJE I PRZEKĄSKI

AMFITEATR

przy ulicy J. S. Bacha 20

14 maja 2011 (sobota)

**KRZYSZTOF
“KASA”
KASOWSKI**

Jarosław Wasik
„Sonic Dance”
„Afera”

SDK
Służewski
Dom Kultury



20-lecie

Spółdzielni Mieszkaniowej

„Służew nad Dolinką”